

Marcin Łukasz Majewski

Ośrodek Badań nad Kulturą Ormiańską w Polsce

Polska Akademia Umiejętności

ORCID: 0000-0003-4483-6136

Spółka handlowa ormiańskiej rodziny Nikorowiczów ze Lwowa i jej udział w handlu Rzeczypospolitej z Orientem w drugiej połowie XVIII wieku

Słowa kluczowe

Nikorowicze, Lwów, Ormianie polscy, handel, wschodnie rzemiosło artystyczne

Streszczenie

Zapoczątkowana w ostatnich dekadach XVI wieku orientalizacja polskiej kultury artystycznej aż do końca istnienia Rzeczypospolitej Obojga Narodów rodziła duże zapotrzebowanie na wyroby wschodniego rzemiosła artystycznego. W drugiej połowie XVIII wieku spółka handlowa Grzegorza Nikorowicza i jego syna Szymona była największym i najważniejszym przedsiębiorstwem handlowym zaangażowanym w import tych produktów do Rzeczypospolitej. Artykuł, na podstawie źródeł rękopiśmiennych, omawia organizację spółki i jej dochodowość oraz handel sprowadzanymi z muzułmańskiego Wschodu pasami kontuszowymi, kobiercami, kilimami, bronią i oporządzeniem jeździeckim.

Wstęp

W ostatnich dekadach XVI wieku sprowadzane do Rzeczypospolitej przedmioty wschodniego rzemiosła artystycznego stanowiły trwałe i najbardziej charakterystyczny element kształtowania tożsamości państwowo-społecznej szlachty i bogatego mieszczaństwa¹. Orientalizm stał się integralną częścią staropolskiego kodu wizualnego, właściwie zresztą interpretowanym przez cudzoziemców stykających się z mieszkańcami Rzeczypospolitej². W ich percepcji wizerunek Polaków był bliski wizerunkowi Turków, a postrzeganie to było wynikiem przyswojenia przez elity państwa polsko-litewskiego stylistyki muzułmańskiego Wschodu³. Było to zjawisko charakterystyczne nie tylko dla końca XVI i XVII wieku. Choć w drugiej połowie następnego stulecia do Rzeczypospolitej coraz silniej przenikały wpływy kultury i mody francuskiej, to orientalizm w dalszym ciągu był głównym rdzeniem identyfikacji staropolskiego społeczeństwa. Potwierdzają to opinie cudzoziemców odwiedzających w tym czasie Rzeczpospolitą⁴, nie tylko z zachodniej Europy. Również mieszkańcy muzułmańskiego Wschodu dostrzegali w tym czasie wyraźne wpływy kultury islamu w Rzeczypospolitej⁵. Uwidaczniały się one w ubiorze i wystroju wnętrz.

Sprowadzane z Imperium Osmańskiego i Persji kobierce i kilimy były w okresie staropolskim rozpowszechnione do tego stopnia, że bez nich trudno było wyobrazić sobie dworek polskiego szlachcica, pałac magnacki czy kamienicę bogatego mieszczanina⁶. Zdobiły również siedziby korporacji rzemieślniczych, gildii kupieckich,

¹ A. Drozd, M.Ł. Majewski, *Ormianie w procesie przepływu kultury Orientu muzułmańskiego do dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Transfer kultury arabskiej w dziejach Polski*, t. 2, *Ogniwa transferu. O roli pośredników między kulturą arabską a polską*, red. A.S. Nalborczyk, M. Swiat, Dialog, Warszawa 2019, s. 82.

² *Ibidem*, s. 83.

³ *Ibidem*, s. 84.

⁴ N.W. Wraxall, *Wspomnienia z Polski*, [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, t. 1, red. W. Zawadzki, PIW, Warszawa 1963, s. 541; H. Vautrin, *Obserwator w Polsce*, [w:] *Polska stanisławowska...*, op. cit., s. 775; J.H. Bernardin de Saint-Pierre, *Podróż po Polsce*, [w:] *Polska stanisławowska...*, op. cit., s. 205.

⁵ A. Efendi Resmi, *Gesandtschaftsbericht des im Jahre 1171 der hedschra (1757) nach Wien abgefunden Bothschafter's*, Friedrich Nicolai, Berlin und Stettin 1809, s. 66; B. Kucharska, *Polska XVIII wieku w oczach tureckiego dyplomaty Haci Ali Agi*, „Przegląd Orientalistyczny” 1962, nr 1(41), s. 40.

⁶ A. Drozd, M.Ł. Majewski, op. cit., s. 114–115, 125–126, 128; T. Mańkowski, *On Persian Rugs of the So-Called Polish Type*, „Ars Islamica” 1937, t. 4, s. 456–459.

a nierzadko można je było spotkać w kościołach, również łacińskich, gdzie stanowiły bardzo ważny i charakterystyczny element wystroju⁷. Mieszkaniec dawnej Rzeczypospolitej obcował więc z wyrobami rzemiosła artystycznego muzułmańskiego Wschodu niemal na każdym kroku. Ich wszechobecność w życiu codziennym oznaczała, że zapotrzebowanie na nie było bardzo duże. Charakterystyczne dla XVIII wieku powstawanie w Polsce manufaktur specjalizujących się w produkcji dóbr luksusowych na wzór turecki i perski jest najbardziej namacalnym świadectwem niesłabnącej popularności tych przedmiotów.

Niezależnie od produkcji manufaktur, towary orientalne trafiały do Rzeczypospolitej przede wszystkim w wyniku handlu prowadzonego z Imperium Osmańskim i Persją, przy czym to pierwszy z wymienionych krajów był głównym źródłem zaopatrywania się kupców z Polski we wschodnie dobra. Handel ten tradycyjnie był skupiony w rękach nacji wschodnich: Greków, Żydów i przede wszystkim Ormian, już od średniowiecza wyraźnie dominujących w handlu wschodnim⁸. W XVIII wieku jego organizacja uległa istotnej zmianie. Charakterystyczna dla XVI i pierwszej połowy XVII wieku epoka wielkich karawan kupieckich kursujących między Polską a Imperium Osmańskim i Persją w drugiej połowie XVII stulecia dobiegła bowiem końca⁹. W wieku XVIII importem towarów z muzułmańskiego Wschodu zajmowały się przede wszystkim duże spółki handlowe, nie zaś liczni i luźno powiązani ze sobą kupcy zbierający się w wielkie karawany¹⁰.

Wśród nich w sposób znaczący wyróżniała się spółka handlowa ormiańskiej rodziny Nikorowiczów ze Lwowa. Przedsiębiorstwo prowadzone przez Grzegorza Nikorowicza i jego syna Szymona aż do pierwszego rozbioru Polski w 1772 roku było największą i najważniejszą placówką zaangażowaną w handel z Imperium Osmańskim. Nikorowicze nie posiadali co prawda monopolu na import

⁷ T. Mańkowski, *Sztuka Islamu w Polsce w XVII i XVIII wieku*, PAU, Kraków 1935, s. 20.

⁸ A. Drozd, M.Ł. Majewski, op. cit., s. 149.

⁹ A. Dziubiński, *Na szlakach Orientu. Handel między Polską a Imperium Osmańskim w XVI–XVIII wieku*, Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, Wrocław 1998, s. 244.

¹⁰ J. Motylewicz, *Kupcy z krajów imperium tureckiego w handlu naddniestrzańskim w połowie XVIII wieku*, „*Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis*” 2004, Folia 21, *Studia Historica III*, s. 376.

przedmiotów tureckiego rzemiosła artystycznego, ale w połowie XVIII wieku ich spółka uzyskała na polskim rynku pozycję dominującą. Nie ulega wątpliwości, że w tym czasie duża część przedmiotów wschodnich, będących w posiadaniu szlachty i mieszczan, znalazła się w ich domach dzięki pośrednictwu Nikorowiczów. Znaczenie tej spółki w handlu polsko-osmańskim w XVIII wieku skłania do przeprowadzenia szczegółowych badań nad jej działalnością¹¹.

Zakres problemów badawczych związanych z aktywnością Nikorowiczów w handlu z Imperium Osmańskim jest niezwykle rozległy. Obejmuje takie zagadnienia, jak organizacja spółki, sposób funkcjonowania, działalność najważniejszej części przedsiębiorstwa, czyli filii utworzonej w 1753 roku w Stambule czy niemniej interesujących zagadnień genealogicznych. Problemów tych oczywiście nie sposób poruszyć w jednym artykule, dlatego niniejsze opracowanie otwiera cykl artykułów o tym ormiańskim przedsiębiorstwie handlowym. Poruszono w nim kwestie organizacji spółki i jej działalności na obszarze Rzeczypospolitej. Inne zagadnienia, takie jak funkcjonowanie filii stambulskiej, zostały potraktowane marginalnie i będą szerzej omówione w osobnych opracowaniach. Artykuł powstał na podstawie źródeł rękopiśmiennych przechowywanych w Lwowskiej Narodowej Naukowej Bibliotece Ukrainy im. Wasyla Stefanyka, Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, Archiwach Państwowych w Białymstoku, Lublinie i Piotrkowie Trybunalskim, Bibliotece Książąt Czartoryskich w Krakowie, Bibliotece Kórnickiej PAN, Ossolineum oraz źródeł ogłoszonych drukiem.

¹¹ W dotychczasowej literaturze przedmiotu przedsiębiorstwu handlowemu Nikorowiczów nie poświęcono zbyt wiele uwagi. Jedynym badaczem, który informacje o działalności spółki wprowadził do literatury naukowej był Tadeusz Mańkowski. Ponieważ badacz ten był historykiem sztuki, poza jego zainteresowaniem znalazły się takie kwestie, jak organizacja przedsiębiorstwa, jego dochodowość czy specyfika sprzedawanych towarów. Mańkowski w niewielkim stopniu wykorzystał księgę handlową spółki w swych badaniach nad wpływami sztuki islamu w Rzeczypospolitej oraz produkowanymi w polskich manufakturach pasami kontuszowymi. Ponieważ od II wojny światowej księga handlowa przedsiębiorstwa Nikorowiczów była uważana za zaginioną, kolejni badacze jeśli wzmiankowali w swych pracach o Nikorowiczach, to jedynie na podstawie przedwojennych badań Tadeusza Mańkowskiego.

Grzegorz Nikorowicz i początki jego działalności handlowej

Grzegorz Nikorowicz urodził się w 1713 roku we Lwowie jako piąte dziecko Szymona Nikorowicza, ale pierwsze ze związku z Rozalią Bernatowiczówną¹². Do chrztu, który udzielił mu stryj ksiądz Deodat Nikorowicz, podawali go: dziadek i sędzia lwowskiej gminy ormiańskiej Zachariasz Bernatowicz, Elżbieta Koniecpolska (żona wojewody sieradzkiego Jana Aleksandra Koniecpolskiego), wicewojewoda sieradzki Kazimierz Zapolski oraz Barbara Jaśkiewiczówna – żona sędziego lwowskiej nacji ormiańskiej Jakuba Minasiewicza¹³. Tak znamienici rodzice chrzestni dowodzą osiągnięcia przez Szymona Nikorowicza mocnej pozycji w ormiańskim patrycjacie, a zarazem utrzymywania bliskich kontaktów z wpływowymi rodzinami magnackimi. Podczas bierzmowania¹⁴ Grzegorzowi nadano imię Benedykt¹⁵.

O pierwszych latach jego życia nic nie wiadomo. Ponieważ był synem kupca możemy jedynie przypuszczać, że w dzieciństwie, podobnie jak inni synowie z rodzin kupieckich, został posłany do ormiańskiej szkoły przykatedralnej. Tam opanowywał przede wszystkim umiejętność czytania i pisania oraz podstawy arytmetyki, a więc umiejętności niezbędne w działalności kupieckiej. Zapewne nie ukończył całego programu szkolnego, ponieważ edukacja dzieci ormiańskich, o ile rodzice nie przeznaczali swojego potomka do stanu

¹² Rozalia Bernatowiczówna była drugą żoną Szymona Nikorowicza. Po raz pierwszy w związek małżeński Nikorowicz wstąpił w pierwszym kwartale 1699 r., a jego wybranką była Konstancja Anczkówna, z którą doczekał się czwórki dzieci: Wiktorii, Katarzyny, Józefa i Marcina. Nikorowicz owdowiał między 1705 a 1712 r. Zob. *Metryka katedry ormiańskiej we Lwowie za lata 1635–1732 w opracowaniu Krzysztofa Stopki (część kipczacka) i Marcina Łukasza Majewskiego (część łacińska i polska)*, Kraków 2020, s. 570, 578–579, 585. Rozalię Bernatowiczównę Szymon Nikorowicz poślubił w 1712 r., zob. Biblioteka Narodowego Zakładu im. Ossolińskich (dalej: BNZiO), Dział Rękopisów (dalej: DR), sygn. 1731/II, Protokoł testamentow, korańkuw, pierścieni, poświęcenia y innych spraw duchownych natyey ormień[skiej] lwowskieny w residentey ślachtetnych ichmm. pp. sędziow teyże natyey odprawuujących się ab Anno D[omi]ni 1702 ad 1728, s. 106 i n.

¹³ *Metryka...*, op. cit., s. 616.

¹⁴ W Kościele ormiańskim sakrament bierzmowania udzielany jest bezpośrednio po ceremonii chrztu, zob. M. Ormanian, *Kościół ormiański. Historia, doktryna, zarząd, reguły kanoniczne, liturgia, literatura, stan współczesny*, Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne, Kraków 2004, s. 95 i n.

¹⁵ *Ibidem*.

duchownego lub studiów uniwersyteckich, najczęściej kończyła się na nabyciu tych podstawowych umiejętności. Na takie podejście Ormian do edukacji narzekał już na początku XVII wieku Symeon Lehacy¹⁶, ale w owym czasie rodzice uważali, że wydłużenie czasu nauki o przedmioty, które nie były związane z przyszłą egzystencją materialną ich dzieci, jest niepotrzebne¹⁷.

O wiele większe znaczenie dla Grzegorza Benedykta miało nabywanie praktyki w działalności kupieckiej. Z pewnością doświadczenia te zdobywał pod okiem ojca, ucząc się zasad negocjacji, organizacji podróży handlowych, zachowania na komorach celnych oraz kwestii związanych z kursem walut i kredytem. Ważną częścią tej edukacji było poznanie obyczajów państw muzułmańskiego Wschodu oraz nauka wschodnich języków. Prawdopodobnie pierwsze wyprawy na Wschód młody Nikorowicz odbywał u boku swego ojca. Analizując zawartość księgi spółki kupieckiej Nikorowiczów, Tadeusz Mańkowski słusznie wywnioskował, że Grzegorz Nikorowicz znał język turecki¹⁸. Bez wątpliwości uczył się go podczas pierwszych wypraw handlowych, a najważniejszym nauczycielem był dla niego ojciec. Grzegorz pochodził zresztą z rodziny, w której językiem południowego sąsiada posługiwano się w sposób biegły. Młodszy o dwa lata brat Grzegorza – Mikołaj – opanował język turecki do tego stopnia, że nie tylko towarzyszył poselstwu polskiemu w Stambule oraz tłumaczył tureckie kwity handlowe, ale pisał również wiersze w tym języku¹⁹. Nie ulega wątpliwości, że dobrą znajomość języka zawdzięczali ojcu, który wielokrotnie w ciągu swego życia wyjeżdżał do Stambułu, nie tylko zresztą w celach handlowych. W latach 1712–1714 Szymon Nikorowicz był wraz ze swym bratem Grzegorzem i Rusinem Janem Michałem Karońskim tłumaczem przydanym poselstwu Stanisława Chomentowskiego do sułtana Ahmeda III²⁰. O utrzymywaniu przez Szymona Nikorowicza ożywionych kontaktów w Imperium Osmańskim świadczy chociażby fakt wybrania przez niego w 1717 roku na ojca chrzestnego córki ormiańskiego kupca ze Stambułu Arzymana

¹⁶ S. Lehacy, *Zapiski podróże w tłumaczeniu z języka ormiańskiego i w opracowaniu Hripsime Mamikonyan*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2022, s. 175.

¹⁷ K. Stopka, A.A. Zięba, *Ormiańska Polska*, Fundacja Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, Warszawa 2018, s. 86 i n.

¹⁸ T. Mańkowski, *Sztuka...*, op. cit., s. 63.

¹⁹ S. Barącz, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, Wojciech Maniecki, Lwów 1856, s. 254.

²⁰ Ibidem, s. 244 i n.

Marderosowicza²¹. Z informacji o podróży handlowej Grzegorza Nikorowicza do Persji można ponadto wnosić, że poza tureckim najprawdopodobniej nauczył się również języka perskiego i potrafił się nim posługiwać przynajmniej w stopniu umożliwiającym realizację transakcji handlowych²².

Kiedy pod koniec 1730 lub na początku 1731 roku zmarł Szymon Nikorowicz, jego syn liczył ok. 18 lat, w świetle ówczesnego prawa nie był więc jeszcze osobą pełnoletnią. Wedle zapisów statutów prawa ormiańskiego status ten mężczyzna osiągał bowiem dopiero, gdy ukończył 20 lat²³. Z pewnością więc przez ten dwu-trzyletni okres interesy Grzegorza Nikorowicza były reprezentowane przez prawnego opiekuna przydanego mu przez władze gminy ormiańskiej.

O początkach samodzielnej działalności Grzegorza Nikorowicza właściwie niczego nie wiemy. Po raz pierwszy jako osoba pełnoletnia wystąpił 22 stycznia 1735 roku, towarzysząc w sądzie ormiańskim swej matce Rozalii podczas spisowania krorąku²⁴ z Jakubem Pirumowiczem, który miał poślubić siostrę Nikorowicza – Annę²⁵. Bez wątplenia w tym czasie samodzielnie prowadził już odziedziczone po ojcu przedsiębiorstwo handlowe. Kiedy w 1735 roku we lwowskiej gminie ormiańskiej wybierano jasachy²⁶ składkę opłacała matka Grzegorza Nikorowicza, zaś on sam nie widnieje na liście płatników²⁷. Ormianin musiał więc być w tym czasie nieobecny, zaś podróż handlowa wydaje się najlepszym wyjaśnieniem tej nieobecności. Jednak pierwsza bezpośrednie wzmianki o prowadzonej przez niego działalności handlowej pochodzą dopiero z lat 40. XVIII wie-

²¹ *Metryka...*, op. cit., s. 633.

²² Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie (dalej: BKCz), Dział Rękopisów (dalej: DR), sygn. 619 IV Rkps, Actes relatifs aux affaires turques 1740–1746, t. 2, nlb.

²³ Biblioteka Kórnicka PAN (dalej: BK PAN), Dział Rękopisów (dalej: DR), sygn. BK00797, Prawa y Artykuły Ormian Lwowskich z łacińskiego oryginału pilnie na polski język przełożone roku 1601 a przepisane przez (...) Jakoba Wartanowicza, starszego praw Ormian lwowskich (...) 1658 (...), k. 74.

²⁴ Krorąg – ormiańska umowa przedślubna.

²⁵ Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаніка (dalej: ЛННБУВС), Колекція Олександра Чоловського (dalej: КОЧ), ф. 141, оп. 3, спр. 369, Materiały rodzinno-majątkowe Nikorowiczów, nlb.

²⁶ Jasachy – w gminach ormiańskich składki płacone przez jej członków.

²⁷ BNZiO, DR, sygn. 1647/II, Dzieje Ormian lwowskich od roku 1734 do 1736, k. 47.

ku. W połowie lipca 1744 roku korespondował z księciem Michałem Kazimierzem Radziwiłłem w sprawie wysłania podwód dla towarów, które wiozł do Nieświeża²⁸. Z kolei w grudniu 1746 roku, na polecenie króla Augusta III, Grzegorz Nikorowicz wyruszył do Persji, gdzie miał zakupić dla dworu królewskiego wyroby perskiego rzemiosła artystycznego²⁹. Fakt otrzymania zlecenia od samego monarchy świadczy, że w tym czasie działalność Nikorowicza w handlu z muzułmańskim Wschodem była szeroko znana, zaś prowadzone przez niego przedsiębiorstwo handlowe musiało cieszyć się znaczną renomą. Istotnie, Nikorowicz prowadził działalność na bardzo szeroką skalę, a sprowadzany przez niego towar miał niezwykle liczne grono odbiorców.

Organizacja spółki handlowej Grzegorza Nikorowicza

Do sukcesu odniesionego przez Grzegorza Nikorowicza przyczyniła się bardzo dobra organizacja przedsiębiorstwa. Jego główna siedziba znajdowała się we Lwowie, początkowo zapewne w dawnej kamienicy Szymona Nikorowicza, potem zaś w położonej przy wschodniej pierzei Rynku i odziedziczonej przez Grzegorza Nikorowicza kamienicy Bernatowiczów³⁰. Miejsce to pełniło rolę głównego składu towarów sprowadzanych przez Nikorowicza głównie z Imperium Osmańskiego.

Poza Lwowem Nikorowicz otwierał również filie swego przedsiębiorstwa w innych miastach Rzeczypospolitej. Działały one w domach, których był właścicielem lub w lokalach przez niego wynajętych. Znaczna część towaru trafiała do filii w Warszawie³¹ mieszczącej się przy ulicy Świętojańskiej w kamienicy przylegającej do Bramy Krakowskiej³². Jej prowadzeniem zajmowała się kuzynka Nikorowicza, Urszula³³ wraz

²⁸ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Archiwum Warszawskie Radziwiłłów (dalej: AWR), sygn. 5/10496, Listy Domów Obcych, s. 1 i n.

²⁹ T. Mańkowski, *Sztuka...*, op. cit., s. 30.

³⁰ R. Atoyan, A. Khachoyan, A.A. Zięba, *Armenians on the Lands of Polish Kingdom and Grand Duchy of Lithuania in 14–18th centuries*, Warsaw 2020, nlb.

³¹ ЛННБУВС, Архів Дідушицьких, част I (dalej: AД I), ф. 45, оп. 1, стр. 125, Rachunki i zapiski kupieckie domu handlowego Nikorowiczów we Lwowie 1753–1773, k. 4v, 18.

³² K. Stopka, A.A. Zięba, A. Artwich, M. Agopsowicz, *Ormiańska Warszawa*, Warszawa 2012, s. 46.

³³ Krzysztof Stopka, który jest autorem biogramu Urszuli z Nikorowiczów Ła-

z mężem Michałem Łazarowiczem, który od 1768 roku był obywatelem warszawskim³⁴. Istotną rolę w utworzonej przez Nikorowicza sieci handlowej odgrywały także Piotrków, Lublin i Tarnopol. W pierwszym z wymienionych miast Nikorowicz prowadził działalność najpewniej już w latach 40. XVIII wieku. Na potrzeby swojego przedsiębiorstwa wynajmował pomieszczenia w kamienicy Dutkiewiczów położonej w południowej pierzei Rynku na rogu z ulicą Łazienną-Suchą (obecnie Konarskiego)³⁵. Z kolei w Lublinie Nikorowicz wynajmował od tamtejszego Ormianina Grzegorza Faruchowicza nieruchomość przy ulicy Grodzkiej³⁶. Podczas gdy w Warszawie, Piotrkowie i Lublinie wspomniane nieruchomości były wyłącznie miejscami sprzedaży towarów, filia, którą Nikorowicz uruchomił w Tarnopolu pełniła rolę drugiego obok Lwowa centrum dystrybucji towaru do innych miast Rzeczypospolitej. Na przykład na początku sierpnia 1754 roku to z Tarnopola, nie zaś ze Lwowa Nikorowicz wysyłał towar przeznaczony do sprzedaży w Warszawie oraz Łęcznej³⁷.

zarowiczowej w monografii *Ormiańska Warszawa* stwierdził, że mogła być ona rodzoną siostrą Grzegorza Nikorowicza. Przyjęcie to powstało najprawdopodobniej dlatego, że zarówno ojciec Grzegorza Nikorowicza, jak i ojciec Urszuli Nikorowiczówny nosili imię Szymon. Ojciec Grzegorza Nikorowicza zmarł jednak pod koniec 1730 lub na początku 1731 r., zaś dzięki badaniom genealogicznym przeprowadzonym przez Hannę Kopczyńską-Kłós z Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich wiadomo, że Urszula urodziła się w Warszawie w 1748 r., zaś jej rodzicami byli Szymon Nikorowicz i Anna z Jędrzejowiczów – mieszczenie warszawscy, zob. H. Kopczyńska-Kłós, *Urszula Ludwika Łazarowicz*, „Wiki.Ormianie. Wolna Encyklopedia Ormian w Polsce”, https://wiki.ormianie.pl/index.php?title=Urszula_Ludwika_%C5%81azarowicz [dostęp: 19.02.2024]. Obecny stan badań nie pozwala na precyzyjne określenie stopnia pokrewieństwa między Urszulą a Grzegorzem. Urszula Łazarowiczowa była jedną z ważnych postaci życia towarzysko-społecznego w Warszawie drugiej połowy XVIII w. W kamienicy przy Bramie Krakowskiej prowadziła sklep odzieżowy, który stał się wyznacznikiem panujących w modzie trendów. W stolicy była nazywana „pierwszą modniarką Warszawy”.

³⁴ K. Stopka, A.A. Zięba, A. Artwich, M. Agopsowicz, op. cit., s. 46.

³⁵ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (dalej: APPT), Cech Kupców w Piotrkowie (dalej: CKP), sygn. 7, Acta congregationis Mercatorum Petricoviensis 1722–1759, s. 243.

³⁶ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Akta Miasta Lublina (dalej: AML), sygn. 283, Księga rachunkowa – dochody i wydatki 1760–1776, k. 4, 32, 77.

³⁷ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, спр. 125, к. 4v.

Wybór miast, w których działały filie domu handlowego Nikorowiczów nie był dziełem przypadku. Warszawa była siedzibą monarchy, miejscem jego elekcji oraz przede wszystkim miejscem obrad sejmowych, zaś Piotrków i Lublin były siedzibami Trybunału Koronnego. Do wszystkich tych miast przybywały więc rzesze bogatej szlachty, będącej głównym nabywcą towarów sprowadzanych przez Nikorowiczów. Utrzymywanie przedstawicielstw przedsiębiorstwa w tych właśnie miastach gwarantowało Nikorowiczom nieustanny kontakt ze swoją klientelą. Właściciel spółki nie ograniczał się jednak do sprzedaży swego towaru wyłącznie w powołanych przez siebie filiach. Część towaru była bowiem sprzedawana także przez pośredników. Tak było m.in. w Warszawie, gdzie Nikorowicz część towaru przekazywał do sprzedaży swojemu szwagrowi Janowi Jędrzejowiczowi oraz Michałowi Łyskiewiczowi³⁸. Ten ostatni pełnił zresztą rolę wspólnika Nikorowicza w niektórych przedsięwzięciach handlowych. W 1764 roku kupcy wspólnie zakupili 20 małych pasów stambulskich³⁹.

O rozmachu spółki świadczą ilość i wartość towaru wysyłanego do poszczególnych filii przedsiębiorstwa. Według zapisów księgi handlowej Nikorowicz wysyłał do swego sklepu w Warszawie towar wart od 300 do nawet 3 098 dukatów⁴⁰.

Tabela nr 1. Wartość towaru przedsiębiorstwa handlowego Nikorowiczów wysyłanego do Warszawy w latach 1754–1768

| Rok | Wartość | |
|------|------------|--------------------|
| | W dukatach | W złotych polskich |
| 1754 | 300 | 5 400 |
| 1760 | 1 360 | 24 480 |
| 1764 | 3 098 | 55 764 |
| 1768 | 925 | 16 650 |

Źródło: Opracowanie własne autora.

Niestety, nie dysponujemy równie szczegółowymi danymi odnośnie ilości i wartości towaru wysyłanego do filii przedsiębiorstwa w Piotrkowie i Lublinie. Zachowane wzmianki z obu miast dotyczą

³⁸ Ibidem, k. 11v, 23.

³⁹ Ibidem, k. 16v.

⁴⁰ Ibidem, k. 4v–5.

jedynie wysokości opłat, które Grzegorz Nikorowicz płacił za możliwość handlowania w tych miastach. Informacje te dają pewne wyobrażenie o ilości towaru przywożonego przez Nikorowicza do obu filii, ponieważ to od wartości towaru zależała wielkość płaconej daniny. W Piotrkowie w latach 1750–1751 Nikorowicz zapłacił poborcom tamtejszej Konfraterni Kupieckiej aż 24 zł i 26 gr⁴¹. Tak dużej opłaty nie złożył żaden z kupców działających wtedy w mieście. Plasujący się za Nikorowiczem importerzy wina, zaliczający się przecież do grona najbogatszych kupców w mieście⁴², zapłacili po 6 zł, co najlepiej ukazuje dysproporcję między nimi a ormiańskim kupcem⁴³. Podobnie było w Lublinie. W 1760 roku za możliwość handlu w mieście Grzegorz Nikorowicz zapłacił 79 zł 24 gr. Identyczną stawkę uścił jedynie ormiański kupiec ze Lwowa Kasparowicz⁴⁴. Dane te wskazują na bardzo szeroką skalę handlu prowadzonego przez Nikorowicza oraz popyt na oferowane przez niego towary. Czynniki te stały się powodem rozszerzenia działalności przedsiębiorstwa w postaci otwarcia ekspozytury w samym Stambule. Od 1753 roku to stambulska dzielnica Pera (tur. Beyoğlu), gdzie Nikorowicz ulokował ową ekspozyturę, stała się sercem całego przedsiębiorstwa⁴⁵. Towary zamawiał u tamtejszych rzemieślników lub kupował gotowe już wyroby i następnie w miarę zapotrzebowania wysyłał je do Lwowa⁴⁶.

Warto zaznaczyć, że Nikorowicz w towar wschodni zaopatrywał się nie tylko na bazarach osmańskich miast, ale również podczas jarmarków odbywających się w polskich miastach. Na przykład w 1766 roku na jarmarku w Brodach, będących w owym czasie ważnym ośrodkiem handlu z muzułmańskim Wschodem, Nikorowicz kupił

⁴¹ APPT, CKP, sygn. 7, s. 243.

⁴² M.Ł. Majewski, *Udział kupców ormiańskich w handlu winem w Piotrkowie w XVII i XVIII wieku*, „Lehahayer” 2018, nr 5, s. 147.

⁴³ APPT, CKP, sygn. 7, s. 243.

⁴⁴ APL, AML, sygn. 283, k. 32.

⁴⁵ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, спр. 125, к. 1.

⁴⁶ T. Mańkowski, *Sztuka...*, op. cit., s. 63, 65.

m.in. kilka rodzajów pesmy⁴⁷, kitajkę⁴⁸ syryjską, krótkie pasy kontuszowe stambulskie, kilim burski oraz parę kobierców gordeskich, czyli utkanych w mieście Gördes w zachodniej Anatolii⁴⁹. Nie był to odosobniony przypadek, ponieważ już rok wcześniej Nikorowicz oferował w sprzedaży pesmy, pasy stambulskie i tkaniny z Aleppo, które kupił w Brodach⁵⁰. W sierpniu 1765 roku pewną ilość towarów wschodnich nabył również w Tartakowie niedaleko Sokala podczas odbywającego się tam jarmarku. Zakupił tam wtedy kimberenty⁵¹, pasy kontuszowe chińskie i stambulskie, pesmę, tkaniny z Aleppo oraz dywan chorosański⁵². Towary nabyte w Polsce przeznaczał do sprzedaży na miejscu. Na przykład rzeczy, które nabył w Tartakowie w sierpniu 1766 roku tj. pasy, tkaniny z Aleppo, kitajkę syryjską, kilimy burskie oraz dywany wysłał do sklepu w Warszawie⁵³. Towary wschodnie nabywał w Polsce także w nagłych sytuacjach. Na przykład w liście, który Nikorowicz napisał 23 grudnia 1767 roku do księcia Michała Kazimierza Radziwiłła tłumaczył, że zamówione przez żonę księcia tkaniny orientalne przetykane złotem kazał wysłać swojemu synowi Szymonowi ze Stambułu, ponieważ nie mógł dostać ich na miejscu w Polsce⁵⁴.

Ze Lwowa towary były rozwożone do innych miast Rzeczypospolitej i sprzedawane podczas targów i jarmarków. Z księgi handlowej przedsiębiorstwa Nikorowiczów wynika, że poza Warszawą, Tarnopolem, Lublinem i Piotrkowem, Nikorowicz handlował również w Brodach, Tartakowie, Dubnie oraz Łęcznej⁵⁵. Wiadomo również,

⁴⁷ Pesma (tur. *pesma* – wełna wielbłądzia lub *basma* – tkanina drukowana) – rodzaj jedwabnej tkaniny drukowanej w XVII i XVIII w. importowanej do Rzeczypospolitej z Bliskiego Wschodu, zob. I. Turnau, *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.*, Warszawa 1999, s. 137.

⁴⁸ Kitajka (ros. *Kitaj* – Chiny) – cienka, gładka i gęsta tkanina jedwabna w XVII i XVIII w. importowana z Imperium Osmańskiego, w latach panowania króla Stanisława Augusta wytwarzana także w manufakturze w Grodnie, zob. *ibidem*, s. 87.

⁴⁹ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, спр. 125, к. 21v.

⁵⁰ *Ibidem*, k. 21–21v.

⁵¹ Kimberent (pers. *kāmārbānd*) – szarfa, opaska, zob. T. Mańkowski, *Sztuka...*, op. cit., s. 120.

⁵² ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, спр. 125, к. 21.

⁵³ *Ibidem*, k. 22.

⁵⁴ AGAD, AWR, sygn. 5/10496, s. 18.

⁵⁵ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, спр. 125, к. 4v–5, 6v–7v, 9, 10, 11v, 13, 15, 18–19v, 20v–23, 24, 27.

że towar posyłał także do Gdańska⁵⁶. Z pewnością nie były to jedyne miejscowości, w których handlował. Przedsiębiorstwo działało więc na bardzo dużą skalę i choć Grzegorz Nikorowicz kierował nim osobiście, krążąc między Stambułem, Lwowem, Lublinem a Warszawą, nie byłby w stanie prowadzić tak szerokiej działalności bez współpracowników. Musiał zatrudniać dostawców towarów oraz osoby, które pod jego nieobecność w Stambule lub Lwowie nadzorowałyby prowadzenie interesu. Na jego usługach było co najmniej kilku faktorów odpowiedzialnych za transport towaru do poszczególnych miejsc. Księga handlowa wymienia wśród nich m.in. Ormianina lwowskiego Stefana Bogdanowicza, Jędrzeja Andziułowskiego oraz bliżej nieznanych Dziokowskiego i Krzysztofa⁵⁷. W pierwszej połowie lat 70. XVIII wieku, już po pierwszym rozbiórce Polski i związanej z tym aneksji Lwowa przez Austrię, faktorami między tym miastem a Stambułem byli Ormianie Babig i Malchas⁵⁸. Niekiedy Nikorowicz korzystał również z usług dostawców innych kupców jadących akurat z towarem do miasta, do którego chciał dostarczyć swój własny towar. Na przykład na początku czerwca 1764 roku posłał on pewną ilość towaru do Warszawy przez furmana Wojciecha, który akurat wybierał się do stolicy odebrać sukno francuskie dla szlachcica Franckiego⁵⁹. Z kolei tkaniny orientalne dla księżnej Anny Luizy Radziwiłłowej Szymon Nikorowicz dostarczył ojcu do Chocimia nieopodal granicy z Polską, korzystając z faktu, że udawał się tam jeden z kupców⁶⁰. Nikorowiczowi zdarzało się również wysyłać z towarem rzemieślników, z którymi współpracował. W Polsce korzystał z usług żydowskiego złotnika Lewka, któremu zlecał zdobienie oporządzenia jeździeckiego⁶¹. We wrześniu 1767 roku za jego pośrednictwem dostarczył pasy i inne tkaniny do warszawskiego sklepu Urszuli Nikorowiczówny Łazarowiczowej⁶².

Wspomniani faktorzy pełnili wyłącznie rolę dostawców towarów, ale poza nimi Nikorowicz miał również bliższych współpracowników, którzy poza spedycją pomagali mu także w zarządzaniu przed-

⁵⁶ Ibidem, k. 23v.

⁵⁷ Ibidem, k. 4v, 5v, 9v, 15, 18, 19.

⁵⁸ Ibidem, k. 57v.

⁵⁹ Ibidem, k. 19.

⁶⁰ AGAD, AWR, sygn. 5/10496, s. 18.

⁶¹ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, спр. 125, к. 11, 64.

⁶² Ibidem, k. 20v.

siębiorstwem. Pierwszym z nich był syn Grzegorza Nikorowicza – Szymon, który na polecenie ojca udawał się z towarem ze Stambułu do Polski i z jego ramienia nadzorował działalność poszczególnych filii⁶³. Drugim ze współpracowników był Ormianin kamieniecki Mikołaj Czerkies. Urodził się w 1713 roku, był więc rówieśnikiem Grzegorza Nikorowicza, nie wiadomo jednak kiedy obaj Ormianie nawiązali ze sobą ścisłą współpracę⁶⁴. W przedsiębiorstwie odpowiadał m.in. za transport towarów ze Stambułu do Lwowa⁶⁵. Innym współpracownikiem Grzegorza Nikorowicza był jego przyrodni brat Józef, który pełnił rolę jego zaufanego faktora⁶⁶.

Dochodowość spółki

Prowadząc handel na tak szeroką skalę, Nikorowicze obracali znacznymi sumami pieniędzy. Dużą część towaru sprzedawali zresztą na kredyt. Przykładowo, w listopadzie 1754 roku będąc w Warszawie, Szymon Nikorowicz sprzedał w ten sposób towar o łącznej wartości 373 dukatów i 2 złotych polskich (6 716 złotych)⁶⁷. Większość długów kontrahenci Nikorowicza uregulowali jeszcze przed jego powrotem do Stambułu, ponieważ kiedy wyjeżdżał oczekiwał jedynie na spłatę 59 złotych⁶⁸. Z kolei przed 1757 rokiem sprzedał na kredyt pasy, frędzle i cybuchy niejakiemu Józefowi, zaś Mikołaj Czerkies inne akcesoria dla palaczy⁶⁹.

Jak wszyscy znaczący kupcy również Nikorowicze byli niezwykle aktywni na rynku kredytowym nie tylko poprzez sprzedaż towaru na kredyt. Udzielali także mniejszych i większych pożyczek pieniężnych, wykupywali zastawy oraz sami zaciągali długi. W listopadzie 1766 roku w Warszawie pożyczycy kilku szlachcom, kupcom oraz duchownym drobniejsze sumy o łącznej wysokości 99 dukatów (1 782 złotych), ale udzielali także większych pożyczek⁷⁰, m.in. przed 1756 rokiem 200 dukatów (3 600 złotych) Szymon Nikorowicz pożyczył bliżej nieznanemu Ajotemu, zapewne kupcowi. Pożycz-

⁶³ Ibidem, k. 6v.

⁶⁴ A. Prusiewicz, *Kamieniec Podolski. Szkic historyczny*, Drukarnia Polska, Kijów–Warszawa 1915, s. 82.

⁶⁵ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, спр. 125, к. 4v.

⁶⁶ Ibidem, k. 56v, 59.

⁶⁷ Ibidem, k. 7–7v.

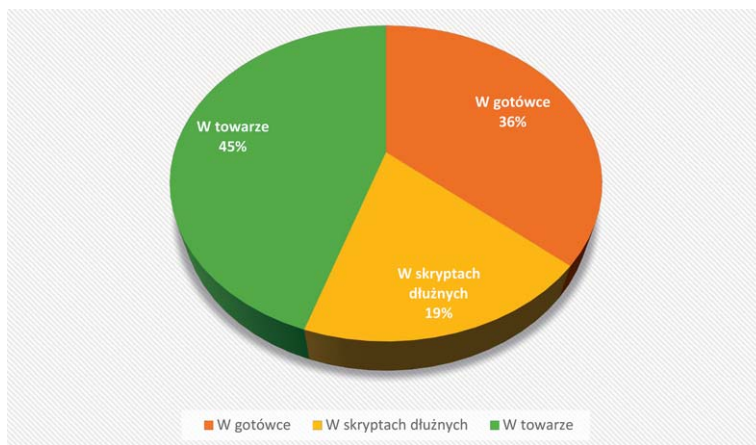
⁶⁸ Ibidem.

⁶⁹ Ibidem, k. 56v.

⁷⁰ Ibidem, k. 23.

ka była oczywiście udzielona na procent po 1 zł za każdy miesiąc⁷¹. Nie zawsze jednak długi spłacano w gotówce. Kiedy w 1756 roku Szymon Nikorowicz wracał do Stambułu wywiózł z Polski zarobek rzędu 1 211 dukatów, czyli 21 798 złotych polskich. Jedynie 36% tej sumy stanowiła gotówka, resztę zaś towary (płótno i biżuteria) oraz skrypty dłużne⁷².

Wykres nr 1. Zyski z działalności handlowej Nikorowiczów w Polsce w 1756 roku



Źródło: Opracowanie własne autora.

Spółka świadczyła również usługi kredytowe dla bogatych rodów magnackich, przede wszystkim Radziwiłłów z Nieświeża, z którymi Nikorowicze pozostawali w bliskich stosunkach. Na przykład w 1765 roku Grzegorz Nikorowicz wykupił z zastawu cenne, warte 500 dukatów, czyli 9 tys. złotych złote naczynie węgierskie należące do Michała Kazimierza Radziwiłła⁷³.

Również Nikorowicze nie stronili od pożyczania pieniędzy lub kupowania towarów na kredyt. W 1757 roku Grzegorz przekazał swemu bratu Józefowi Nikorowiczowi 860 dukatów, aby uregulował długi zaciągnięte swego czasu przez przedsiębiorstwo. Łączna suma, którą byli winni Nikorowicze, zamknęła się kwotą ponad 792

⁷¹ Ibidem, k. 9v.

⁷² Ibidem.

⁷³ AGAD, AWR, sygn. 5/10496, s. 24.

dukatów (14 256 złotych), z czego ponad 634 dukaty (11 412 złotych) przypadły na długi pieniężne. Jeśli dodamy do tego kwotę 56 dukatów z tytułu procentu od pożyczek to aż 87% kwoty dłużnej była związana z udzieleniem Nikorowiczom kredytu pieniężnego. Reszta sumy to należność za kupiony na kredyt towar od kupców Asłana, Takwora i Daniela⁷⁴. Trzy lata wcześniej Ormianin Bohos sprzedał na kredyt Nikorowiczom imbryki, wojsłoki i mydło, za które właściciel przedsiębiorstwa był mu winny 17 dukatów i 12 złotych⁷⁵. Nikorowicze nie mieli jednak najmniejszych problemów ze spłatą swoich zobowiązań, a działalność przedsiębiorstwa była opłacalna. Na podstawie zachowanych źródeł nie jest możliwe określenie dokładnych zysków spółki. Księga handlowa wymienia różne rodzaje towarów, ale notuje tylko ich wartość, nie zaś cenę. Pewne wyobrażenie o zyskach osiągniętych przez przedsiębiorstwo dają rozliczenia transakcji zawartej 28 października 1754 roku z Żydem piotrkowskim Herszle Notą.

Tabela nr 2. Rachunek z transakcji zawartej przez przedsiębiorstwo handlowe Nikorowiczów z Żydem piotrkowskim Herszle Notą w 1754 roku

| Towar | Wartość | Cena sprzedaży | Zysk | Marża (w %) |
|--|---------|----------------|------|-------------|
| Pas poszowy ⁷⁶ czterokolorowy | 6 | 10 | 4 | 40 |
| Pas poszowy dwukolorowy | 5 | 8 | 3 | 37,5 |
| 2 pasy poszowe jedwabne | 9 | 12 | 3 | 25 |
| 3 krótkie pasy w półka | 10,5 | 15 | 4,5 | 30 |
| 5 krótkich pasów dwukolorowych | 15 | 20 | 5 | 25 |
| 3 krótkie pasy zwyczajne | 6,5 | 9 | 2,5 | 27,8 |
| 7 krótkich pasów w szersze pola | 21 | 24,5 | 3,5 | 14,3 |
| 7 krótkich pasów stambulskich | 80,5 | 105 | 24,5 | 23,3 |

⁷⁴ ДИИБГУБС, АД I, ф. 45, оп. 1, спр. 125, к. 61v.

⁷⁵ Ibidem, k. 59v.

⁷⁶ Pas kontuszowy poszowy – rodzaj pasa kontuszowego wykonanego z bliżej nieokreślonej tureckiej tkaniny. Według Ireny Turnau nazwa wywodzi się od tureckiego rzeczownika *pasza*, zob. I. Turnau, op. cit., s. 134; według Tadeusza Mańkowskiego od perskiego rzeczownika *pusz*, zob. T. Mańkowski, *Sztuka...*, op. cit., s. 123.

| | | | | |
|---|-------|-------|----|------|
| 2 pasy giermesutowe ⁷⁷ podwójne czarny i biały | 40 | 50 | 10 | 20 |
| Pas giermesutowy biały | 25 | 30 | 5 | 16,7 |
| 5 pasów mendlowych ⁷⁸ zwyczajnych | 25 | 30 | 5 | 16,7 |
| Makat ⁷⁹ błękitny | 15 | 20 | 5 | 25 |
| Razem | 258,5 | 333,5 | 75 | 22,5 |

Źródło: Opracowanie własne autora.

Nikorowicze sprzedali mu 37 pasów kontuszowych różnego rodzaju oraz jedną makatę w kolorze błękitnym⁸⁰. Ich zyski z tej transakcji na poszczególnych towarach wynosiły od 2,5 do nawet 24,5 dukatów, czyli od 45 do prawie 441 złotych. Ogółem z tej sprzedaży osiągnęli 75 dukatów (1 350 złotych) zysku. Marża na poszczególne towary wynosiła więc od ponad 14 do nawet 40%, zaś za wszystkie sprzedane towary ponad 22%. Przedstawione powyżej wyliczenia pokazują, że handel wyrobami wschodniego rzemiosła artystycznego, niezwykle pożądanymi w Rzeczypospolitej, był interesem gwarantującym solidne zyski.

Towary

Używane dotychczas dla scharakteryzowania towarów oferowanych przez Nikorowiczów określenie wyroby wschodniego rzemiosła artystycznego jest pojęciem niezwykle szerokim. W dużej mierze odpowiada jednak zróżnicowaniu oferty ormiańskiej spółki. Jej głównym asortymentem były pasy kontuszowe, kobierce i kilimy oraz inne wschodnie tkaniny, akcesoria dla palaczy, a także broń i oporządzenie jeździeckie. Ponieważ handel bronią, oporządzeniem jeździeckim i akcesoriami dla palaczy posiadał swoją specyfikę i był związany z problemem tzw. manufaktury lwowskiej, zostanie

⁷⁷ Pas kontuszowy giermesutowy – rodzaj pasa kontuszowego wykonanego z giermesutu (tur. *germe* – rozciągnięty), czyli jedwabnej wzorzystej tkaniny ozdobionej barwnymi kwiatami lub paskami, zob. I. Turnau, op. cit., s. 62.

⁷⁸ Pas kontuszowy mendlowy – rodzaj pasa kontuszowego wyrabianego z cienkiej przędzy jedwabnej, posiadającego zdobienia o motywach geometrycznych, nazwa pochodzi od arabskiego rzeczownika *mendil* – tkanina.

⁷⁹ Makat (arab. *makad*) – tkanina służąca do nakrywania poduszek i sof wschodnich.

⁸⁰ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, спр. 125, к. 6v.

on omówiony w następnym podrozdziale, w tym miejscu zaś uwaga zostanie skupiona na handlu pasami kontuszowymi oraz kobiercami i kilimami.

Pierwszego sierpnia 1753 roku Nikorowicze sporządzili spis towarów znajdujących się w filii ich przedsiębiorstwa w Stambule. Analogicznymi spisami nie dysponujemy w przypadku składu lwowskiego czy filii przedsiębiorstwa znajdujących się w innych miastach Rzeczypospolitej. Księga handlowa spółki zawiera jednak rejestry towarów wysyłanych do poszczególnych miast. Najobszerniejszym z nich jest spisany 22 marca 1764 roku rejestr towaru perskiego, tureckiego i tzw. manufaktury lwowskiej wysłanego przez Nikorowicza ze Lwowa do Warszawy. Ważną pozycję w spisie zajmowały pasy kontuszowe, których przywieziono do stolicy aż 119.

Wykres nr 2. Rodzaje pasów kontuszowych przewiezionych ze Lwowa do warszawskiej filii przedsiębiorstwa Nikorowiczów w marcu 1764 roku



Źródło: Opracowanie własne autora.

Wśród nich w sposób zdecydowany dominowały pasy produkowane w osmańskich warsztatach rzemieślniczych, aczkolwiek żaden ich rodzaj nie stanowił większości⁸¹. Pamiętać jednak należy, że nie były to wszystkie pasy zgromadzone przez Nikorowiczów, ale specjalnie przez

⁸¹ Ibidem, k. 16–16v.

nich wyselekcjonowane na potrzeby sprzedaży w stolicy. Towary te trafiły do Warszawy w okresie poprzedzającym sejm elekcyjny i samą elekcję monarchy, co oznaczało przybycie na pola pod stolicą licznej szlachty zróżnicowanej pod względem majątkowym oraz upodobań. Duża różnorodność w ofercie pasów, zauważalna w spisie z 1764 roku, była wynikiem świadomego działania właścicieli przedsiębiorstwa, dążących do przedstawienia oferty trafiającej w gusta jak najszerzej klienteli. Uwagę zwraca, że obok krótkich pasów stambulskich i bagdadzkich znaczny udział w ofercie miały pasy stanisławowskie⁸², a więc rodzimej, polskiej produkcji, tkane na wzór pasów tureckich i perskich⁸³. Najwięcej do Warszawy przywieziono pasów o najmniejszej wartości. Aż 55,5% kosztowało mniej niż 4 dukaty, 18,5% mieściło się w przedziale cenowym od ponad 4 do 7 dukatów, zaś 12,6% w przedziale od ponad 7 do 10 dukatów. Tylko ten ostatni przedział cenowy można uznać za średni. Pasami drogimi były natomiast te, których cena wynosiła od ponad 10 do prawie 20 dukatów, choć ich liczba, stanowiąca nieco ponad 10% całości, nie była wielka. Pasy najkosztowniejsze, czyli te, za które należało zapłacić więcej niż 20 dukatów stanowiły jedynie 3,4% oferty.

Tabela nr 3. Wartość pasów kontuszowych przewiezionych ze Lwowa do warszawskiej filii przedsiębiorstwa Nikorowiczów w marcu 1764 roku

| Rodzaj pasa | Wartość w dukatach | Wartość w złotych |
|---------------------------------|--------------------|-------------------|
| Perski długi | 10–55 | 180–990 |
| Perski krótki | 8–10 | 144–180 |
| Bagdadzki krótki | 7,5–12 | 135–216 |
| Stambulski krótki | 7 | 126 |
| Pesentowy ⁸⁴ | 11 | 198 |
| Stanisławowski | 1,4–9 | 25–162 |
| Łahodowski ⁸⁵ krótki | 2–4 | 36–72 |

⁸² Ibidem.

⁸³ T. Mańkowski, *Pasy polskie*, „Prace Komisji Historii Sztuki Polskiej Akademii Umiejętności” 1937–1938, t. 7, z. 2, s. 123 i n.

⁸⁴ Pas kontuszowy pesentowy – najprawdopodobniej rodzaj pasa kontuszowego wyróżniający się pięknym wykonaniem. Według Tadeusza Mańkowskiego jego nazwa wywodzi się od perskiego przymiotnika *päsänd* – piękny, doskonały, zob. T. Mańkowski, *Pasy polskie...*, op. cit., s. 123.

⁸⁵ Pas kontuszowy łahodowski – rodzaj pasa kontuszowego produkowanego w Rzeczypospolitej w persjarni w Łahodowie niedaleko Brodów.

| | | |
|------------------------|-----------|-------|
| Mendlowy | 2,4 | 43 |
| Na wzór chiński | 5,5 | 99 |
| Jedwabny | 2 | 36 |
| Półjedwabny | 1,5 | 27 |
| Giermesutowy | 1,5 | 27 |
| W kratkę | 1,5 | 27 |
| Angorski ⁸⁶ | 0,55–0,72 | 10–13 |
| Poszowy | 0,5 | 9 |

Źródło: Opracowanie własne autora.

Z powyższego zestawienia wynika, że największe dysproporcje w cenach danego rodzaju pasów występowały jedynie w dwóch przypadkach: pasów perskich oraz stanisławowskich. Najtańszy pas perski (krótki) kosztował 8 dukatów, ale w ofercie Nikorowiczów znajdowały się również pasy tego rodzaju, za które trzeba było zapłacić kilka razy więcej⁸⁷. Najdroższy pas perski był wart aż 55 dukatów, a jego cena wynikała przede wszystkim z jakości wykonania i jego walorów estetycznych. Był to złoty pas w odcieniu kawowym ozdobiony czterema szlakami⁸⁸. Również srebrny pas perski był jednym z najdroższych, ponieważ wyceniono go na 40 dukatów⁸⁹. W przypadku pasów stanisławowskich koszt aż 80% z nich wynosił 1,4 dukata⁹⁰. Pozostałe, kosztujące 9 dukatów, zostały określone w spisie jako „bogate”, a więc były to wyroby odznaczające się znacznie większym kunsztem wykonania i zapewne jakością wykorzystanych zdobień⁹¹.

Ceny pasów wysłanych do Warszawy zależały jednak nie tylko od rodzaju, jakości i ilości zdobień. W ofercie Nikorowicza znajdowały się bowiem również pasy używane, odkupione od poprzednich właścicieli. Stąd wśród towaru wysłanego w 1764 roku do Warszawy znajdowały się dwa długie używane srebrne pasy perskie warte po 10 dukatów⁹².

⁸⁶ Pas kontuszowy angorski – rodzaj pasa kontuszowego produkowanego w Ankarze w Imperium Osmańskim. Nazwa wywodzi się od staropolskiej nazwy tego miasta – Angora.

⁸⁷ ДИИБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, стр. 125, к. 16.

⁸⁸ Ibidem.

⁸⁹ Ibidem.

⁹⁰ Ibidem, k. 16v.

⁹¹ Ibidem.

⁹² Ibidem, k. 16.

Zapisy księgi handlowej Nikorowiczów wskazują, że przedsiębiorstwo poza sprzedażą oferowało także naprawę różnych wyrobów rzemieślniczych, w tym oporządzenia jeździeckiego i pasów kontuszowych⁹³. Na przykład w 1755 roku zajmowało się renowacją pasa tyftykowego⁹⁴, zleconą mu przez starostę brańskiego Macieja Maurycego Starzeńskiego⁹⁵. Andrzej Drozd – historyk sztuki z Wydziału Orientalistycznego Uniwersytetu Warszawskiego – zwrócił mi uwagę, że równie częstą praktyką było skupowanie przez przedsiębiorstwa handlowe używanych pasów, a następnie ich naprawa i przeznaczenie do ponownej sprzedaży. Pogląd ten potwierdzają zapisy księgi handlowej Nikorowiczów, w której używane pasy pojawiają się w ofercie regularnie⁹⁶. Dotyczyło to zresztą nie tylko pasów, ale także kobierców i makat⁹⁷.

Oczywiście przedstawionych powyżej cen pasów nie należy uważać za wartości krańcowe. W poszczególnych latach funkcjonowania przedsiębiorstwa znajdujemy w jego ofercie pasy, których ceny odbiegały od tych przedstawionych w powyższej tabeli. Na przykład cztery lata wcześniej, we wrześniu 1760 roku Nikorowicz wiozł ze sobą do Warszawy dwa wyszywane złotem błękitne pasy ponsowe⁹⁸ perskie wyprodukowane w Isfahanie, warte aż 60 dukatów⁹⁹. Również pasy importowane z Chin odznaczały się znaczną ceną. W 1765 we lwowskim składzie przedsiębiorstwa Nikorowiczów znajdowały się cztery pasy chińskie wycenione na 45 dukatów¹⁰⁰. Książd Jędrzej Kitowicz w swym *Opisie obyczajów za panowania Augusta III* wskazywał, że pasy tego rodzaju, choć nie posiadały szczególnych ozdób, osiągały niebotyczne ceny¹⁰¹. Nie była to jednak zasada. W 1758 roku Grzegorz Nikorowicz sprowadził pas chiński dla księcia Michała Ka-

⁹³ Ibidem, k. 9v, 10v.

⁹⁴ Pas kontuszowy tyftykowy (tur. *tiftik* – moher) – rodzaj pasa kontuszowego wykonanego z cienkiej, miękkiej i wzorzystej tkaniny wytwarzanej z wełny angorskiej, zob. I. Turnau, op. cit., s. 193.

⁹⁵ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, спр. 125, к. 9v.

⁹⁶ Ibidem, k. 13, 16, 22, 24.

⁹⁷ Ibidem, k. 15, 16, 21.

⁹⁸ Pas kontuszowy ponsowy – rodzaj pasa kontuszowego w kolorze ciemnoczerwonym (paśowym). Nazwa wywodzi się od włoskiego słowa *ponso*, zob. I. Turnau, op. cit., s. 144.

⁹⁹ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, спр. 125, к. 13.

¹⁰⁰ Ibidem, k. 21.

¹⁰¹ J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, PIW, Warszawa 1985, s. 251.

zimierza Radziwiłła „Rybeńko”, który kosztował znacznie mniej, bo 17 dukatów¹⁰².

Ceny poszczególnych rodzajów pasów wytwarzanych w osmańskich warsztatach rzemieślniczych, stanowiących większość oferty przedsiębiorstwa, utrzymywały się raczej na takim samym poziomie, a jeśli w ciągu lat pojawiały się jakieś różnice w cenie, wynosiły one najwyżej kilka dukatów.

Drugą grupę towarów, którymi Nikorowicze handlowali w Rzeczypospolitej były kobierce i kilimy. Podobnie jak w przypadku pasów ich sprowadzanie w znacznych ilościach było związane z dużym popytem na te towary. W dobie staropolskiej tkaniny te były tak rozpowszechnione, że stały się jednym z najważniejszych symboli orientalizacji polskiej kultury¹⁰³.

Wspomniany spis towarów wysłanych w 1764 roku do Warszawy, podobnie jak w przypadku pasów, nie wymienia wszystkich rodzajów kobierców i kilimów znajdujących się w ofercie Nikorowiczów. Wiadomo, że do stolicy wieźli wtedy kobierce typu *neme*¹⁰⁴, *kuła*¹⁰⁵, *sarysuły*¹⁰⁶, *sakyskie*¹⁰⁷, *turkmeńskie*¹⁰⁸, *mehrepowe*¹⁰⁹, *burskie*¹¹⁰, *giordeskie*¹¹¹, my-

¹⁰² AGAD, AWR, sygn. 5/10496, s. 12.

¹⁰³ M. Zakrzewska-Dubasowa, *Ormianie zamojscy i ich rola w wymianie handlowej i kulturalnej między Polską a Wschodem*, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1965, s. 122.

¹⁰⁴ Kobierzec typu *neme* – bliżej nieokreślony typ kobierca, którego nazwa pochodzi od perskiego rzeczownika *nāmād* lub arabskiego *nemat*.

¹⁰⁵ Kobierzec typu *kuła* – typ kobierca wytwarzany w mieście Kula w zachodniej Anatolii, słynącym w owym czasie z produkcji koberniczej.

¹⁰⁶ Kobierzec typu *sarysuły* – bliżej niezidentyfikowany typ kobierca, najprawdopodobniej produkowany w Sary-su w południowo-zachodniej Anatolii.

¹⁰⁷ Kobierzec sakyski – kobierzec produkowany na wyspie Chios, nazywanej po turecku Sakiz.

¹⁰⁸ Kobierzec turkmeński – kobierzec wytwarzany przez koczownicze plemiona turkmeńskie przemieszczające się na pograniczu osmańsko-perskim lub kobierzec wytwarzany według stosowanych przez te plemiona wzorów.

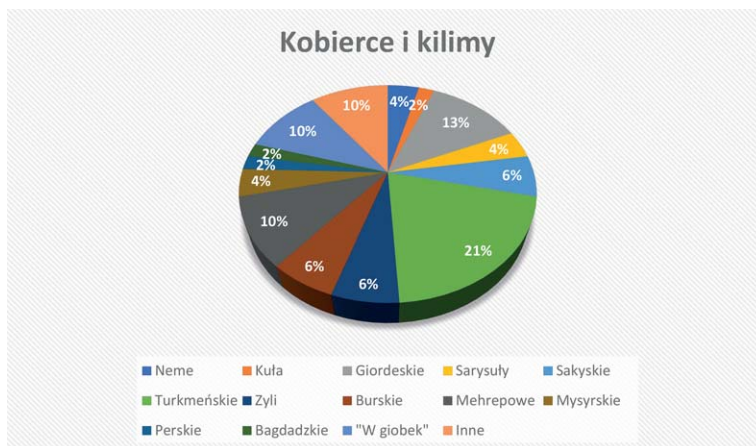
¹⁰⁹ Kobierzec mehrepowy – typ kobierca, którego cechą charakterystyczną było zdobienie w postaci umieszczonej po środku wnęki (mihrabu) często otoczonej słupami.

¹¹⁰ Kobierzec burski – typ kobierca produkowanego w Bursie w północno-zachodniej Anatolii, słynącej z produkcji koberniczej.

¹¹¹ Kobierzec giordeski – kobierzec produkowany w mieście Gördes w zachodniej Anatolii.

syrskie¹¹², *zyli*¹¹³, „w giobek”¹¹⁴ i perskie¹¹⁵, zaś niedatowany spis towaru niesprzedanego przez Michała Łyskiewicza w Warszawie wspomina ponadto kobierzec bagdadzki¹¹⁶. Poza nimi spis towaru z 1764 roku wymienia jeszcze pięć dzyrydów o bliżej nieokreślonym pochodzeniu¹¹⁷. Według Tadeusza Mańkowskiego mianem tym określano w księdze Nikorowiczów kobierce turkmeńskie¹¹⁸, ale tezie tej zdaje się przeczyć wyodrębnienie dzyrydów turkmeńskich w spisie pięciu wspomnianych dzyrydów. Być może były to tkaniny wytworzone przez inne plemiona koczownicze lub osmańskich rzemieślników na wzór dzyrydów produkowanych przez Turkmenów.

Wykres nr 3. Rodzaje kobierców i kilimów sprzedawanych przez przedsiębiorstwo Nikorowiczów w Warszawie w 1764 roku



Źródło: Opracowanie własne autora.

¹¹² Kobierzec mysyrski – kobierzec produkowany w Egipcie, nazywanym po turecku Misir.

¹¹³ Kobierzec typu *zyli* – typ kobierca produkowanego w mieście Zile w północno-wschodniej Anatolii.

¹¹⁴ Kobierzec „w giobek” – typ kobierca z medalionem jako centralnym ornamentem tkaniny, którego nazwa wywodzi się od tureckiego rzeczownika *göbek* (pepek).

¹¹⁵ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, стр. 125, к. 15, 16.

¹¹⁶ Ibidem, k. 11v.

¹¹⁷ Ibidem, k. 15.

¹¹⁸ T. Mańkowski, *Sztuka...*, op. cit., s. 119.

Spośród kobierców i kilimów wiezionych na sprzedaż do Warszawy w 1764 roku największą liczbę stanowiły kobierce turkmeńskie o stosunkowo wysokiej cenie 4 dukatów (72 złotych) za sztukę. Na drugim miejscu były, stanowiące 13% oferty, kobierce giordeskie, następnie mehrepowe, „w giobek” oraz wspomniane wcześniej pięć dzyrydów o nieznanym pochodzeniu¹¹⁹. Można wyciągnąć z tego wniosek, że wysyłając określone typy kobierców do Warszawy, Nikorowicze celowali przede wszystkim w średniozamożną i zamożną klientelę, którą stać było na wydanie 40 dukatów, a w niektórych przypadkach nawet ponad 100 dukatów na wschodni kobierzec, który ozdobi ściany dworku lub mieszczkańskiej kamienicy.

Tabela nr 4. Wartość kobierców i kilimów sprzedawanych przez przedsiębiorstwo Nikorowiczów w Warszawie w 1764 roku

| Rodzaj kobierca | Wartość w dukatach | Wartość w złotych |
|-----------------|--------------------|-------------------|
| <i>Neme</i> | 4–5 | 72–90 |
| <i>Kuła</i> | 3 | 54 |
| Giordeski | 2,5 | 45 |
| <i>Sarysuły</i> | 2,5 | 45 |
| Sakyski | 3–8 | 54–144 |
| Turkmeński | 4 | 72 |
| <i>Zyli</i> | 4 | 72 |
| Burski | 1,3 | 24 |
| Mehrepowy | 2,2–2,7 | 40–48 |
| Mysyrski | 3–5 | 54–90 |
| Perski | 20 | 360 |
| Bagdadzki | 13 | 234 |
| „W giobek” | 5–9 | 90–162 |

Źródło: Opracowanie własne autora.

Najdroższe były kobierce perskie i bagdadzkie, a znaczne ceny osiągały także kobierce sakyskie. Szczególną uwagę zwracają ceny kobierców mysyrskich oraz *zyli*. W porównaniu z kobiercami perskimi czy bagdadzkimi były one znacznie tańsze, ale ich cena i tak była stosunkowo wysoka. Za niewielki kobierzec mysyrski należało zapłacić od 3 do 5 dukatów w zależności od materiału, z którego zo-

¹¹⁹ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, стр. 125, к. 15.

stał wykonany – kobierce wełniane tego typu były tańsze od jedwabnych¹²⁰. Kobierce *zyli*, również niewielkiej wielkości, wyceniono natomiast na 4 dukaty, czyli aż 72 złote¹²¹. Znaczne ceny osiągały również kobierce „w giobek”, za które należało zapłacić od 5 do 9 dukatów¹²².

Wokół problemu tzw. manufaktury lwowskiej

Niemniej widoczną oznaką zamiłowania polskiej szlachty oraz po części bogatego mieszczaństwa do wyrobów wschodniego rzemiosła artystycznego było noszenie importowanej z krajów muzułmańskich broni paradejowej oraz oporządzenia jeździeckiego. Do Rzeczypospolitej broń wschodnia trafiała już w średniowieczu, ale dopiero połowa XVII wieku, a zwłaszcza jego ostatnie dekady były czasem znacznego jej napływu. W XVIII wieku moda na broń wschodnią osiągnęła w Polsce swoje apogeum¹²³. Rodziła ona oczywiście duży popyt na te wyroby, na który spółki handlowe zaangażowane w handel z muzułmańskim Wschodem nie mogły być obojętne. Dla przedsiębiorstwa Nikorowiczów, będącego największym importerem dóbr wschodnich, broń i oporządzenie jeździeckie stały się jednymi z głównych towarów, którymi handlowali w Rzeczypospolitej. O ile jednak tkaniny były niemal w całości importami z Imperium Osmańskiego, o tyle w przypadku broni sprawa jest nieco bardziej skomplikowana i łączy się z zagadnieniem działalności tzw. manufaktury lwowskiej.

Zdaniem Tadeusza Mańkowskiego broń i oporządzenie jeździeckie sprzedawane w Rzeczypospolitej przez Nikorowiczów nie były importami ze Wschodu, lecz produktami polskich, głównie lwowskich, warsztatów rzemieślniczych. Realizowały one specjalne zamówienia Grzegorza Nikorowicza na broń imitującą różne typy broni używanej na Wschodzie. Hipotezę tę Mańkowski oparł na dwóch przesłankach. Po pierwsze badacz zwrócił uwagę na przywoływany już wcześniej spis towarów wysłanych przez Nikorowicza do Warszawy 22 marca 1764 roku. Został on zatytułowany przez właścicieli spółki: „Regestr Towaru Perskiego Tureckiego y manufaktury Lwow[skiej]”. Mańkowski słusznie dostrzegł, że Nikorowicze w sposób wyraźny odróżniali towar importowany ze Wschodu od wyrobów

¹²⁰ Ibidem, k. 16.

¹²¹ Ibidem, k. 15.

¹²² Ibidem.

¹²³ A. Drozd, M.Ł. Majewski, op. cit., s. 101.

tw. manufaktury lwowskiej. Zdaniem Mańkowskiego właściciele spółki byli nie tyle importerami wschodniej broni i oporządzenia jeździeckiego, co właściwie ich producentami. Badacz zastrzegł jednak i jest to pogląd jak najbardziej słuszny, że pod pojęciem manufaktury nie należy w tym przypadku rozumieć jako rozbudowanego i oparteo na pracy najemnej przedsiębiorstwa. Nikorowicze składali po prostu zamówienia u różnych lwowskich rzemieślników na broń i oporządzenie jeździeckie, a następnie zlecali ich zdobienie¹²⁴. Używanie w stosunku do tych przedmiotów pojęcia wyrobów manufaktury lwowskiej jest więc uzasadnione ze względów historycznych, gdyż taka nazwa pojawia się w zachowanych źródłach pisanych, nie można natomiast traktować tego pojęcia w sposób dosłowny i porównywalny z wyrobami prawdziwych manufaktur działających w tym czasie w Rzeczypospolitej, jak np. manufaktura Radziwiłłów w Słucku czy Paschalisa Jakubowicza w Lipkowie pod Warszawą.

Drugą przesłanką, na której Mańkowski oparł swą hipotezę, był zamieszczony w księdze handlowej spółki Nikorowiczów spis towaru, który w 1753 roku znajdował się w składach stambulskiej filii przedsiębiorstwa. Spis ten wymienia wszystkie rodzaje towarów oferowanych przez Nikorowiczów, z wyjątkiem broni i oporządzenia jeździeckiego. Pomimo silnego przekonania o polskim rodowodzie tych wyrobów, Mańkowski analizując spis towaru z 1764 roku, musiał przyznać, że wymieniał on także broń, która powstać mogła wyłącznie na Wschodzie. Jako przykład podał różnego rodzaju pałasze¹²⁵, indyczki¹²⁶, ordynki¹²⁷ i buzdygany¹²⁸. Wymienione przez Mańkowskiego obiekty stanowiły aż 87% broni białej wiezionej w 1764 roku do Warszawy. Co prawda co najmniej dwa, o ile nie trzy buzdygany, sklasyfikowane przez Mańkowskiego jako produkty wschodniego rzemiosła artystycznego, były w rzeczywistości produkcji rodzimej (co wnioskujemy z ich opisu wyraźnie wskazującego na cechy charakterystyczne dla buzdyganów polskiej produkcji), ale nawet po ich odjęciu większość broni była importem z Imperium

¹²⁴ T. Mańkowski, *Sztuka...*, op. cit., s. 89.

¹²⁵ Pałasz – rodzaj jednoręcznej broni siecznej z prostą jedno- lub obosieczną głownią.

¹²⁶ Indyczka – rodzaj szabli produkowanej w Indiach lub innych krajach na wzór szabel indyjskich.

¹²⁷ Ordynka – rodzaj szabli o ciężkiej głowni, masywnym jelcu i wygiętej rękojeści.

¹²⁸ T. Mańkowski, *Sztuka...*, op. cit., s. 93.

Osmańskiego. Przeczy to więc hipotezie Mańkowskiego. Również spis towaru znajdującego się w stambulskiej filii przedsiębiorstwa nie może być dowodem na niesprowadzanie przez Nikorowiczów broni ze Wschodu. Na taką działalność wskazują bowiem inne źródła. Już w 1754 roku Grzegorz Nikorowicz wiozł ze sobą importowaną ze Wschodu broń¹²⁹. Również zachowane rejestry celne z lat 60. XVIII wieku jednoznacznie dowodzą, że wschodnia broń i oporządzenie jeździeckie znajdowały się wśród towarów sprowadzanych przez Nikorowiczów z Imperium Osmańskiego¹³⁰.

Oczywiście nie oznacza to, że jednocześnie spółka nie zamawiała wykonania broni lub siodła u lwowskich rzemieślników. W zapisach księgi handlowej przedsiębiorstwa uwagę zwraca bardzo duża liczba importowanych ze Wschodu elementów uzbrojenia lub oporządzenia jeździeckiego. Na przykład wspomniany spis towarów wiezionych w 1764 roku do Warszawy wymienia okowy i rękojeści do pałaszy i szabel, tebinki¹³¹, kaptury¹³², rapcie¹³³ oraz terlice¹³⁴. Z kolei w kwietniu tego samego roku do warszawskiej filii przedsiębiorstwa przywieziono m.in. terlice i główne¹³⁵, a podobne elementy wymienia regularnie księga handlowa spółki¹³⁶. Na sprowadzanie poszczególnych elementów uzbrojenia lub oporządzenia jeździeckiego wskazują również rejestry celne¹³⁷.

Analiza zapisów tego typu prowadzi do wniosku, że poza gotową bronią i ekwipunkiem jeździeckim, Grzegorz Nikorowicz sprowadzał także z Imperium Osmańskiego półprodukty, które następnie na jego zlecenie były składane w broń lub siodło w Rzeczypospolitej przez miejscowych rzemieślników i przez nich zdobione. Potwierdzeniem takiej działalności są wpisane do księgi handlowej rachunki. Na przykład 29 maja 1759 roku właściciele spółki odnoto-

¹²⁹ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, сир. 125, к. 5.

¹³⁰ AGAD, Archiwum Kameralne (dalej: AKam.), sygn. III/1596, Percepta komory celnej – Lwów 1764–1767, k. 5, 23, sygn. III/1564, Regestra i percepta komory celnej – Kamieniec Podolski 1764–1765, s. 14.

¹³¹ Tebinki – frędzle lub inne ozdoby wiszące u siodła.

¹³² Kaptur – część rękojeści.

¹³³ Rapcie – rodzaj rzemienia lub taśmy podtrzymującej szablę u pasa.

¹³⁴ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, сир. 125, к. 15v, 16v–17v. Terlica – sztywna część siodła.

¹³⁵ Główne – metalowa tnąca część broni białej, klinga.

¹³⁶ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, сир. 125, к. 18–18v.

¹³⁷ AGAD, AKam., sygn. III/1596, k. 5.

wali zapłatę dla siodlarza za przybicie srebra i podbicia nim kulbaki oraz jej pozłocenie¹³⁸. Zapłacono wtedy również bliżej nieznanemu hafciarzowi Piotrowi za wykonanie garnitur¹³⁹ z szafirowego ak-samitu. Był to garnitur do kulbaki mysyrskiej¹⁴⁰, którą 5 lat później Nikorowicz wioził do Warszawy¹⁴¹. W tym samym roku Nikorowicz przekazał żydowskiemu złotnikowi Lewkowi 8 grzywien srebra na wykończenie kulbaki i końskiego rzędu¹⁴². Z kolei w 1755 roku w rachunkach spółki znalazła się zapłata rzemieślnikom za osadzenie rzędu na safianie oraz hafciarzowi za wykonanie ozdobnego haftu¹⁴³. Taki sposób handlu bronią i oporządzeniem jeździeckim nie był oryginalnym pomysłem Nikorowiczów, ponieważ już w XVII wieku była to metoda powszechnie stosowana przez osiadłych w Rzeczypospolitej kupców ormiańskich¹⁴⁴. Wydaje się, że główną przyczyną takiego sposobu handlu bronią była znacząca różnica w wysokości opłat celnych.

Tabela nr 5. Wysokość stawek celnych od różnych typów broni wschodniej w 1738 roku (w złotych)

| Rodzaj broni | Wysokość cła |
|---|--------------|
| Ordynka oprawna w złoto najprzedniejsza | 240 |
| Ordynka podlejsza | 80 |
| Ordynka blachmalowa ¹⁴⁵ | 48 |
| Szabla w złoto oprawna szczerozłota | 600 |
| Szabla podlejsza | 300 |
| Pałasz blachmalowy | 120 |
| Pałasz podlejszy | 60 |
| Szabla lub ordynka niesrebrna pozłacana | 24 |

Źródło: Opracowanie własne autora.

¹³⁸ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, стр. 125, к. 10v.

¹³⁹ Garnitur – rodzaj poszewki, pokrowca.

¹⁴⁰ Kulbaka mysyrska – rodzaj kulbaki produkowanej w Egipcie, której nazwa wzięła się od nazwy tego kraju w języku tureckim – Misir.

¹⁴¹ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, стр. 125, к. 10v.

¹⁴² Ibidem, k. 11.

¹⁴³ Ibidem, k. 9v.

¹⁴⁴ A. Drozd, M.Ł. Majewski, op. cit., s. 104.

¹⁴⁵ Blachmal – ozdoba w postaci srebrnych lub złotych blaszek nałożonych np. na rękojeść szabli.

Według instruktarza celnego z 1738 roku wysokość cła od przewożonej przez granicę broni wschodniej wynosiła od kilkudziesięciu za broń gorszej jakości do nawet kilkuset złotych za broń wykonaną ze złota lub bogato ozdobioną¹⁴⁶. Tymczasem za tuzin głowni do szabel wiezionych z Imperium Osmańskiego kupiec płacił na komorze celnej jedynie 6 złotych¹⁴⁷. Z zapisów księgi handlowej Nikorowiczów wynika, że najczęściej sprowadzali ze Wschodu głownie syryjskie – proste do pałaszy oraz krzywe do szabel¹⁴⁸. Również w przypadku oporządzenia jeździeckiego wysokość opłat celnych powodowała sprowadzanie półproduktów.

Tabela nr 6. Wysokość stawek celnych od wschodniego oporządzenia jeździeckiego w 1738 roku

| Rodzaj | Wysokość cła |
|--|--------------|
| Kulbaka w srebro złocista z kamieniami | 96 |
| Kulbaka podlejsza | 45 |
| Kulbaka niesrebrna pozłacana | 24 |
| Kulbaka w sztuczki zwyczajna | 24 |
| Rząd bogaty złocisty z kamieniami | 240 |
| Rząd podlejszy | 120 |
| Rząd jeszcze podlejszy | 30 |
| Rządzik czerkieski srebrny | 15 |
| Rządzik podlejszy | 10 |
| Rządzik pozłocisty niesrebrny | 4 |

Źródło: opracowanie własne autora.

Na przykład za zdobioną srebrem pozłacaną kulbakę wysadzaną kamieniami kupiec musiał zapłacić na komorze celnej cło w wysoko-

¹⁴⁶ *Instruktarz celny z wyrażeniem taxy wszelkich towarów tam ad Regnum wchodzących, iako też et extra Regnum wychodzących, et in Regno rodzących się, w którym praescribitur Regula iak y od czego na Komorach y Przykomorkach Cła tak J. K. M. iako y Rzeczy-Pospolitey wybierane bez żadney Depaktacyi pro Justitia bydyz maią, y iako się tak Ichmć Panowie Superintendenci, iako y Panowie Pisarze, Rewizorowie rządu y sprawować będą powinni, za podskarbiostwa J. W. Jmci P. Jana Anzgarego Czapskiego Podskarbiego W. Kor. etc in publicum 1738 anno wydany, Collegium Scholarum Piarum, Warszawa 1738, nlb.*

¹⁴⁷ Ibidem.

¹⁴⁸ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, спр. 125, к. 18, 22, 23.

ści 96 złotych, ale i przewożenie najprostszych, najmniej ozdobnych kulbak wiązało się z wydatkiem na punkcie celnym rzędu minimum 24 złotych¹⁴⁹. Tymczasem za prostą skórzaną kulbakę, którą można było przyozdobić po przewiezieniu przez granicę, należało zapłacić cło w wysokości jedynie 2 złotych¹⁵⁰. Decydował więc prosty rachunek ekonomiczny, choć być może pewną rolę w sprowadzaniu półproduktów odgrywał także jeszcze jeden czynnik. Szabla była niezwykle istotnym elementem wyglądu polskiego szlachcica. Miała ona charakter niezwykle osobisty, często wyrażający upodobania estetyczne właściciela. Sprowadzenie półproduktów oraz złożenie ich w broń na miejscu umożliwiało wykonanie zdobień według ścisłych wskazówek właściciela i spełnienie tym samym jego spersonalizowanych oczekiwań co do wyglądu broni. Ta sama uwaga dotyczyła także oporządzenia jeździeckiego będącego manifestacją bogactwa i często pozycji społecznej użytkownika. Na składanie broni według specjalnych wskazówek klientów wskazują zachowane źródła. W jednej z zapisek z księgi handlowej Nikorowiczów odnotowano fakt zamówienia broni przez Antoniego Chrzanowskiego życzącego sobie, by dwie wykonane dla niego szable miały określoną wartość srebra¹⁵¹. W listopadzie 1758 roku Grzegorz Nikorowicz wysłał do Nieświeża księciu Radziwiłłowi zamówioną przez niego złotą szablę¹⁵². Z kolei w 1762 roku spółka przyjęła zamówienie od hetmana wielkiego koronnego Jana Klemensa Branickiego na wykonanie dwóch szczerozłotych szabel¹⁵³, które dostojnik otrzymał jesienią następnego roku¹⁵⁴. Niekiedy nawet klienci sami dostarczali Nikorowiczom określone komponenty do zamawianej broni. Na przykład w 1754 roku bliżej nieznanemu szlachcic Sobieszczański zamówił u Nikorowiczów biały pałasz, chcąc by jako ostrze użyta została przekazana przez niego głównia hiszpańska¹⁵⁵. Nieprzypadkowo więc znaczną ilość w ofercie Nikorowiczów stanowiły ozdobne okowy do rękoiści i pochw¹⁵⁶.

¹⁴⁹ *Instruktarz...*, op. cit., nlb.

¹⁵⁰ *Ibidem*.

¹⁵¹ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, сир. 125, к. 1v.

¹⁵² AGAD, AWR, sygn. 5/10496, k. 12.

¹⁵³ Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: APB), Teki Glinki (dalej: TG), sygn. 315, s. 114.

¹⁵⁴ AGAD, Archiwum Roskie, sygn. 1/336/0/1/14.71, k. 14.

¹⁵⁵ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, сир. 125, к. 7.

¹⁵⁶ *Ibidem*, k. 10, 13v, 17, 22v, 23, 24v.

Zapisy księgi handlowej Nikorowiczów są zbyt lakoniczne, by możliwe było dokładne przedstawienie wyglądu sprzedawanej przez nich broni i oporządzenia jeździeckiego. W przypadku broni opisy ograniczają się do wskazania materiału, z którego szable lub pałasze zostały wykonane lub wskazania podstawowej metody zdobienia. Wśród nich znajdują się więc pałasze, indyczki i ordynki ze stali damasceńskiej, pałasze z żelaza, a także militaria zdobione srebrnymi lub złotymi blaszkami. Niektóre z militariów były szlifowane, powlekane lub pozłacane i posiadały ozdobne rękojeści¹⁵⁷. Ich opisy są jednak równie skąpe. Były one wykonywane z różnych materiałów. Księga handlowa Nikorowiczów wymienia między innymi rękojeści wykonane z drewna hebanowego, macicy perłowej, kości czy skóry nosorożca¹⁵⁸. Z tego ostatniego materiału wykonana była rękojeść ordynki z perską głownią ze stali damasceńskiej zdobioną złotymi szlaczkami, a także rękojeść ze szczerozłotym okowem do szabli tzw. węgierki¹⁵⁹. Rękojeści były przeważnie koloru białego lub czarnego – te ostatnie często zdobione bliżej nieokreślonym złotym motywem¹⁶⁰.

Dużym bogactwem wykonania odznaczały się sprowadzane do Rzeczypospolitej okowy, które w ofercie Nikorowiczów zajmowały znaczącą pozycję. Znajdujemy wśród nich okowy ze stali damasceńskiej nabijane kolcami, gładkie, żelazne z lutowanymi sztuczka-
mi¹⁶¹, także szczerozłote i złote z paskami lub zielonym szmelcem¹⁶², pozłacane, podkute miedzią, powlekane (m.in. muszlą) i pręgowane, ozdobione krzyżem węgierskim lub złotymi kwiatkami jak w przypadku pałasza wiezionego ze Lwowa do Warszawy w 1768 roku¹⁶³. Również trzy buzdygany znajdujące się w spisie towarów z 1764 roku pozbawione są bardziej szczegółowych opisów. Dwa z nich były wykonane z cienkich blaszek¹⁶⁴, co jak zauważa Jacek Gutowski

¹⁵⁷ Ibidem, k. 5, 6, 7, 11v, 13v, 14, 16v, 17, 18, 22–23, 24.

¹⁵⁸ Ibidem, k. 5, 14, 17, 22v–23.

¹⁵⁹ Ibidem, k. 5, 23.

¹⁶⁰ Ibidem, k. 10, 13v, 14, 17.

¹⁶¹ Sztuczki – określenie elementów zdobniczych.

¹⁶² Szmelc – sproszkowane szkło będące mieszaniną minerałów, takich jak piasek, kreda i glina oraz topników (boraks) z dodatkiem pigmentów, które nanoszono na metalowe podłoże i stapiano w celu utworzenia szklistej powłoki.

¹⁶³ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, спр. 125, к. 10, 13v, 17, 22v, 23, 24v.

¹⁶⁴ Ibidem, k. 17.

było cechą charakterystyczną buzdycanów wykonywanych w tzw. manufakturze lwowskiej¹⁶⁵. Pozwala to na stwierdzenie, że wbrew opinii wyrażonej przez Tadeusza Mańkowskiego, buzdycany te nie były importami z muzułmańskiego Wschodu, ale zostały wykonane na wzór wschodni przez lwowskich rzemieślników. Najprawdopodobniej również trzeci buzdycan – wykonany ze stali damasceńskiej i „na tylcach złote[m] nabij[ia]ny” – był wyrobem lwowskiego rzemieślnika¹⁶⁶.

Także w przypadku oporządzenia jeździeckiego zapisy księgi Nikorowiczów pozbawione są detalicznego opisu. Kulbaki pokryte skórą m.in. jaszczurczą były najczęściej pozłacane, czasem dodatkowo nabijane złotem. W ofercie spółki znajdowały się kulbaki w kolorze kubebowym¹⁶⁷. Rzędy końskie zdobione były w podobny sposób. Księga wylicza więc mniejsze i większe rzędy w kolorach białym, tabakowym i kubebowym, srebrne i pozłacane¹⁶⁸. Przegląd cen broni i oporządzenia jeździeckiego oferowanych przez Nikorowiczów dowodzi, że handel tym towarem przynosił w połowie XVIII wieku znaczne dochody.

Tabela nr 7. Wartość różnych typów broni wschodniej znajdującej się w ofercie spółki handlowej Nikorowiczów

| Rodzaj broni | Wartość w dukatach | Wartość w złotych |
|---|--------------------|-------------------|
| Ordynka demeszkowa ¹⁶⁹ ze złotymi szlaczkami, głownią perską i rękojeścią giergiedanową ¹⁷⁰ | 25 | 450 |
| Ordynka demeszkowa ze złotą listewką | 8 | 144 |
| Ordynka z blachmalowymi listewkami | 9 | 162 |
| Ordynka blachmalowa z paskami | 7 | 126 |

¹⁶⁵ J. Gutowski, *Buławy i buzdycany w Polsce od XVI do XVIII wieku*, Muzeum Pałacu w Wilanowie, Warszawa 2015, s. 241.

¹⁶⁶ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, сир. 125, к. 17.

¹⁶⁷ Ibidem, k. 10v, 17v, 18, 22v, 23.

¹⁶⁸ Ibidem, k. 17v–18v, 23, 24.

¹⁶⁹ Demeszkowy – wykonane ze stali damasceńskiej.

¹⁷⁰ Rękojeść giergiedanowa – rękojeść wykonana ze skóry nosorożca, z perskiego *kärgädan* – nosorożec.

| | | |
|--|-----|-----|
| Ordynka nabijana w łańcuszek z paskiem | 7 | 126 |
| Ordynka powlekana muszlą flizowaną ¹⁷¹ | 20 | 360 |
| Ordynka flizowana z jaspisami ¹⁷² nabijana złotem | 30 | 540 |
| Ordynka flizowana | 12 | 216 |
| Ordynka flizowana z paskami | 14 | 252 |
| Ordynka srebrna szlifowana | 6 | 108 |
| Ordynka bogato nabijana granacikiem | 10 | 180 |
| Ordynka bogato nabijana granacikami z paskami | 12 | 216 |
| Pałasz krótki powlekany | 11 | 198 |
| Pałasz krótki pozłacany | 11 | 198 |
| Pałasz krótki nabijany z osztuczki flizowanymi | 9 | 162 |
| Pałasz krótki flizowany | 30 | 540 |
| Pałasz krótki demeszkowy z kapturkiem i złotymi paskami | 25 | 450 |
| Pałasz krótki demeszkowy z krzyżem węgierskim i kapturkiem złotym do rapci | 12 | 216 |
| Pałasz krótki demeszkowy gładki z kapturkiem i paskami złotymi z granatowym szmelcem | 25 | 450 |
| Pałasz krótki blachmalowy z paskami | 8,5 | 153 |
| Pałasz krótki żelazny lekki | 2 | 36 |
| Pałasz krótki żelazny z kapturkami | 2,7 | 48 |
| Pałasz krótki żelazny szlifowany | 2,5 | 45 |
| Pałasz krótki żelazny flizowany z flizowanym kapturkiem | 8 | 144 |
| Pałasz krótki powlekany z paskami i taśmą złej jakości | 7,5 | 135 |
| Pałasz krótki blachmalowy z paskami | 8,7 | 157 |
| Pałasz krótki lekko nabijany | 3 | 54 |

¹⁷¹ Flizowanie – przyklejanie ozdób lub elementów złotniczych do powierzchni.

¹⁷² Jaspis – kamień szlachetny, mikrokrystaliczna skała krzemionkowa złożona z chalcedonu, kwarcu i związków żelaza.

| | | |
|---|------|------|
| Pałasz krótki szlifowany ze złotą listewką i paskami | 14,5 | 261 |
| Pałasz krótki powlekany z paskami | 9 | 162 |
| Pałasz długi flizowany ze złotymi kwiatkami | 30 | 540 |
| Indyczka biała | 8 | 144 |
| Indyczka ze złotą kolką | 11 | 198 |
| Indyczka srebra drobna z paskiem i taśmą | 6 | 108 |
| Indyczka demeszkowa drubrechtowana z paskiem | 7 | 126 |
| Indyczka demeszkowa drubrechtowana ¹⁷³ nabijane złotem z paskiem | 6 | 108 |
| Indyczka drubrechtowana nabijana złotem z paskami | 9 | 162 |
| Węgierka demeszkowa nabijana ze sztuczką flizowaną i paskiem | 8 | 144 |
| Węgierka demeszkowa z kapturkiem i paskami flizowanymi | 8 | 144 |
| Węgierka złota | 140 | 2520 |
| Węgierka powlekana z paskami i taśmą złej jakości | 7,5 | 135 |
| Węgierka flizowana ze złotymi szpigłami ¹⁷⁴ i kulkami ze szmelcem granatowym i paskiem | 35 | 630 |
| Węgierka ze złotymi kwiatkami | 28 | 504 |

Źródło: Opracowanie własne autora.

Podobnie jak w przypadku kobierców i pasów, oferta była mocno zróżnicowana. Krótki pałasz żelazny można było kupić już za mniej niż 50 złotych, zaś najtańsza ordynka – srebrna szlifowana – kosztowała 108 złotych¹⁷⁵. Tyle samo należało zapłacić za wykonaną ze stali damasceńskiej indyczkę nabijaną złotem¹⁷⁶. Jednak, jak wynika z po-

¹⁷³ Drubrechtowany – pojęcie niejasne.

¹⁷⁴ Szpigel – rodzaj szlifowanych listków.

¹⁷⁵ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, спр. 125, к. 14, 17.

¹⁷⁶ Ibidem, k. 22v.

wyższej tabeli, większość broni oferowanej przez Nikorowiczów była przeznaczona dla zamożniejszych klientów. Na przykład za niektóre ordynki należało zapłacić nawet kilkaset złotych. Najdroższymi szabłami tego typu, wymienionymi w księdze handlowej Nikorowiczów, były: ordynka flizowana powlekana muszlą o wartości 360 złotych, ordynka ze stali damasceńskiej ze złotymi szlaczkami, głownią perską i rękojeścią wykonaną ze skóry nosorożca, którą wyceniono na 450 złotych oraz ordynka flizowana z jaspisami nabijana złotem kosztująca aż 540 złotych¹⁷⁷. Ceny droższych pałaszy kształtowały się podobnie. Krótki pałasz demeszkowy z kapturkiem i złotymi paskami kosztował 450 złotych, a identyczną cenę płacono za pałasz z granatowym szmelcem¹⁷⁸. Podobnie jak w przypadku ordynek najdroższe pałasze kosztowały 540 złotych¹⁷⁹. Szablami najbardziej kosztownymi w ofercie Nikorowiczów były dwie węgierki. Pierwsza – flizowana ze złotymi szpiglami i kulkami z granatowym szmelcem i paskiem kosztowała 630 złotych, ale druga z nich – wykonana ze szczerogo złota została wyceniona na niebagatelną sumę 2 520 złotych¹⁸⁰. Bez wątplenia nie był to jedyny taki przypadek i broń, za którą należało zapłacić powyżej tysiąca złotych na składzie Nikorowiczów znajdowała się znacznie częściej, co możemy wnioskować na podstawie cen sprowadzanych przez nich półproduktów, z których następnie składano broń.

Na wartość broni decydujący wpływ miał rodzaj wykonanych przy niej zdobień. Ponieważ tworzono je z metali szlachetnych, często drogich kamieni lub rzadkich tworzyw jak np. skóra nosorożca, wpływały one w sposób bezpośredni na wysokość ceny. Zjawisko to bardzo dobrze ilustruje notatka umieszczona przez Nikorowiczów przy jednym z pałaszy wyszczególnionym w spisie towarów transportowanych do Warszawy z 11 września 1760 roku. Właściciele przedsiębiorstwa zaznaczyli, że wykonane przy pałaszu zdobienia złotymi paskami były warte 17 dukatów (306 złotych), podczas gdy cały pałasz wyceniono na 25 dukatów (450 złotych)¹⁸¹. Oznaczało to, że zdobienia stanowiły aż 68% jego wartości. Również ceny sprowadzanych przez Nikorowiczów okowów do szabel potwierdzają, że to elementy zdobnicze decydowały o wysokości cen broni.

¹⁷⁷ Ibidem, k. 5, 7, 11v

¹⁷⁸ Ibidem, k. 13v, 16v.

¹⁷⁹ Ibidem, k. 7.

¹⁸⁰ Ibidem, k. 7, 18.

¹⁸¹ Ibidem, k. 13v.

Tabela nr 8. Wartość okowów znajdujących się w ofercie spółki handlowej Nikorowiczów

| Rodzaj okowu | Wartość w dukatach | Wartość w złotych |
|---|--------------------|-------------------|
| Złoty do ordynki bez kruczków, różyczek i blaszki | 81 | 1 458 |
| Flizowany do ordynki z rękojeścią | 11 | 198 |
| Powlekany do węgierki | 6 | 108 |
| Pręgowany do ordynki z rękojeścią | 6 | 108 |
| Złoty do pałasza z krzyżem węgierskim | 91 | 1 638 |
| Złoty z zielonym szmelcem z paskami do ordynki | 90 | 1 620 |
| Złoty z blachmalem z paskami do ordynki | 92 | 1 656 |
| Powlekany na srebrze do ordynki | 8 | 144 |
| Powlekany podkuty miedzią do pałasza | 6,5 | 117 |
| Do pałasza blachmalowego z hebanową rękojeścią | 8 | 144 |
| Szlifowany do pałasza | 8 | 144 |
| Demeszkowy drebrechtowany nabijany złotem do węgierki | 8 | 144 |
| Biały w balasiki do pałasza | 5 | 90 |
| Demeszkowy w kolce nabijany do ordynki | 6 | 108 |
| Demeszkowy gładki do pałasza | 1,5 | 27 |
| Żelazny ze sztuczkami lutowanymi | 1 | 18 |
| Szczerozłoty z paskami z hebanową rękojeścią do węgierki | 105 | 1890 |
| Szczerozłoty z paskami z giergiedanową rękojeścią do węgierki | 105 | 1890 |
| Złoty z paskami i rękojeścią do węgierki | 86,5 | 1557 |
| Szlifowany z rękojeścią do węgierki | 6 | 108 |
| Perski do pałasza | 6 | 108 |

Źródło: Opracowanie własne autora.

Na 21 tego typu półproduktów, wymienionych w księdze handlowej, ponad 33% kosztowało więcej niż tysiąc złotych. Najdroższe okowy – jeden z hebanową rękojeścią, drugi z giergiedanową były

wykonane ze szczerego złota i przeznaczone do szabel węgierek – kosztowały aż 1 890 złotych¹⁸². Niewiele mniej należało zapłacić za złote okowy do pałasza i dwóch ordynek. Te zostały wycenione na ponad 1 600 złotych¹⁸³. Większość wzmiankowanych w księdze okowów, bo aż 52,4% kosztowała ponad sto złotych. Okowy kosztujące kilkanaście lub maksymalnie kilkadziesiąt złotych stanowiły zdecydowaną mniejszość. Niektóre z wymienionych w powyższej tabeli okowów sprzedawano razem z rękojeściami, ale Nikorowicze sprowadzali także same rękojeści, choć liczba wzmianek o tym jest niewielka. Ceny rękojeści były mocno zróżnicowane. Najprostsze, czarne lub białe, pozbawione jakichkolwiek motywów zdobniczych kosztowały 18 złotych¹⁸⁴. O 6 złotych droższe były barwione na czarno rękojeści kościane, natomiast 45 złotych należało zapłacić za rękojeść wykonaną z masy perłowej¹⁸⁵. Ceny tego półproduktu zwiększały się w przypadku zdobienia go złotem¹⁸⁶.

Tabela nr 9. Wartość rękojeści znajdujących się w ofercie spółki handlowej Nikorowiczów

| Rękojeść | Wartość w dukatach | Wartość w złotych |
|--|--------------------|-------------------|
| Czarna ze złotem do pałasza | 4 | 72 |
| Czarna ze złotem do ordynki | 5 | 90 |
| Czarna do ordynki | 1 | 18 |
| Biała do ordynki | 1 | 18 |
| Złotem nabijana do ordynki | 6 | 108 |
| Z macicy perłowej | 2,5 | 45 |
| Czarna kościana snicowana ¹⁸⁷ | 1,3 | 24 |

Źródło: Opracowanie własne autora.

Poza okowami i rękojeściami Nikorowicze sprowadzali ze Wschodu także inny, niezbędny w produkcji broni półprodukt – głównie. Ich import z Imperium Osmańskiego był bardzo opłacalny ze względu

¹⁸² Ibidem, k. 23.

¹⁸³ Ibidem, k. 13v.

¹⁸⁴ Ibidem, k. 17.

¹⁸⁵ Ibidem, k. 14.

¹⁸⁶ Ibidem, k. 13v.

¹⁸⁷ Rękojeść snicowana – prawdopodobnie rękojeść obłożona skórą.

du na wspomnianą wcześniej niezwykle korzystną taryfę celną. Przypomnijmy, że na komorze celnej należało zapłacić cło w wysokości zaledwie 6 złotych od dziesięciu sztuk¹⁸⁸, podczas gdy wartość jednej takiej głowni, w zależności od rodzaju, wynosiła od 54 do nawet 108 złotych¹⁸⁹.

Tabela nr 10. Wartość głowni znajdujących się w ofercie spółki handlowej Nikorowiczów

| Głownia | Wartość w dukatach | Wartość w złotych |
|------------------------|--------------------|-------------------|
| Szamska ¹⁹⁰ | 3 | 54 |
| Szamska prosta | 5–6 | 90–108 |
| Szamska krzywa | 5 | 90 |
| Szamska w pola | 5 | 90 |

Źródło: Opracowanie własne autora.

W rejestrach handlowych Nikorowiczów widnieje jeszcze jeden przedmiot ściśle związany z bronią, mianowicie ładownice. Wzmianki o nich w samej księdze handlowej są niezwykle lakoniczne i trudno stwierdzić, czy wszystkie były importami z muzułmańskiego Wschodu. Bez wątpienia spółka sprowadzała ładownice z Imperium Osmańskiego, na co jednoznacznie wskazują zachowane źródła. W rejestrze towaru, który w 1754 roku trafił do lwowskiej siedziby spółki ze Stambułu znajdowała się ładownica wykonana ze szczerego złota¹⁹¹. Z kolei w marcu 1764 roku Grzegorz Nikorowicz zapłacił na komorze celnej cło m.in. od przywiezionych z Imperium Osmańskiego sześciu ładownic – trzech ze stali damasceńskiej i trzech powlekanych¹⁹².

¹⁸⁸ *Instruktarz...*, op. cit., nlb.

¹⁸⁹ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, спр. 125, к. 18, 22, 23.

¹⁹⁰ Głownia szamska – głownia syryjska, nazwa pochodzi od arabskiej nazwy Syrii – Szam.

¹⁹¹ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, спр. 125, к. 6.

¹⁹² AGAD, AKam, sygn. III/1596, k. 5.

Tabela nr 11. Wartość ładownic znajdujących się w ofercie spółki Nikorowiczów

| Rodzaj ładownicy | Wartość w dukatach | Wartość w złotych |
|---|--------------------|-------------------|
| Demeszkowa ze złotą listewką i zamkiem | 18 | 324 |
| Demeszkowa nabijana | 2,5 | 45 |
| Blachmalowa ze szpiglami | 2 | 36 |
| Bogata nabijana kulkami | 13 | 234 |
| Powlekana złej jakości | 1,2 | 21 |
| Powlekana z listewką i ze złotymi szpiglami z rubinkami | 19 | 342 |
| Żelazna ze szpiglami | 1 | 18 |
| Sznicowana w armaturę | 10 | 180 |
| Flizowana ze złotymi szpiglami i szmelcem | 8 | 144 |
| Flizowana z armaturą i złotą listewką | 11 | 198 |
| Powlekana na miedzi | 1,1 | 20 |

Źródło: Opracowanie własne autora.

Zachowane w różnych muzeach egzemplarze osiemnastowiecznych wschodnich ładownic wskazują, że były to przedmioty o bardzo wysokim kunszcie wykonania, które dodatkowo miały bogate zdobienia, stąd nie dziwi duża wartość tych przedmiotów. W ofercie Nikorowiczów znajdowały się ładownice o wartości od 10 (180 złotych) do nawet 19 dukatów (342 złotych) jak w przypadku ładownicy zdobionej złotymi szpiglami z rubinami¹⁹³. Być może wyszczególnione w powyższej tabeli znacznie tańsze ładownice, złej jakości lub pokryte jedynie cienkimi blaszkami należałoby uznać za wyroby miejscowe, ale nie jest wykluczone, że były to produkty tureckie, tyle że tanie i o prostej formie, przeznaczone dla masowego odbiorcy.

Wyroбами miejscowymi pojawiającymi się w ofercie Nikorowiczów były natomiast wspomniane już buzdygany. Dwa buzdygany blachmalowe wyceniono na 12 dukatów, czyli 216 złotych, zaś trzeci buzdygan nabijany złotem był o dukata (18 złotych) droższy¹⁹⁴.

¹⁹³ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, спр. 125, к. 13v.

¹⁹⁴ Ibidem, k. 17.

Równie kosztowne co broń, było oporządzenie jeździeckie. Ceny kulbak oraz rzędów końskich zaprezentowano w poniższej tabeli.

Tabela nr 12. Wartość oporządzenia jeździeckiego znajdującego się w ofercie Nikorowiczów

| Oporządzenie jeździeckie | Wartość w dukatach | Wartość w złotych |
|---|--------------------|-------------------|
| Kulbaka mysyrska pozłacana nabijana złotem z jaspisami i aksamitnym szafirowym garniturem | 200 | 3 600 |
| Kulbaka srebrna pozłacana z rzędem i garniturem | 71 | 1 278 |
| Kulbaka suta marcepanowa z rzędem półsutym i garniturem | 36 | 648 |
| Kulbaka suta pozłacana kubebowa z rzędem półsutym i garniturem | 11 | 198 |
| Kulbaka husarska srebrna pozłacana z rzędem cugłami jedwabnymi i garniturem | 65 | 1 170 |
| Kulbaka kałmucka z rzędem i garniturem | 46 | 828 |
| Kulbaka ze skóry jaszczurczej ze srebrnymi pozłacanymi rantewkami ¹⁹⁵ z garniturem na aksamicie i olstrami | 17,5 | 315 |
| Kulbaka ze skóry jaszczurczej z pozłacanymi rantewkami i garniturem haftowanym na aksamicie | 17 | 306 |
| Kulbaka w cyrmie ze srebrnymi pozłacanymi rantewkami, garniturem i małym rzędem czerkieskim | 15 | 270 |
| Kulbaka w cyrmie z rantewką i małym pozłacanym rzędem | 20,5 | 369 |

¹⁹⁵ Rantewka – brzegi.

| | | |
|---|------|-----|
| Rząd mały biały z cyrmą ¹⁹⁶ sztepowany ¹⁹⁷ srebrne ^m | 6 | 108 |
| Rząd mały półsuty srebrny pozłacany | 5,2 | 93 |
| Rząd mały kubebowy | 2 | 36 |
| Rząd mały kubebowy pozłacany | 1,9 | 34 |
| Rząd tabakowy suty | . | . |
| Rząd półsuty osadzony na taśmie z jedwabnymi cugłami | 21 | 378 |
| Rząd mały półsuty srebrny na taśmie | 10 | 180 |
| Rząd mały półsuty srebrny | 13 | 234 |
| Rząd suty srebrny biały | 27,2 | 490 |
| Rząd mały półsuty srebrny pozłacany | 9 | 162 |
| Rząd mały czerkieski | 3,5 | 63 |
| Rząd mały czerkieski biały | 3 | 53 |
| Rząd mały czerkieski tombakowy | 1,5 | 28 |
| Rząd mały półsuty srebrny biały | 9 | 162 |
| Rząd mały pozłacany | 1,5 | 28 |

Źródło: Opracowanie własne autora.

Z powyższego zestawienia wynika, że najtańsza kulbaka kosztowała 11 dukatów (198 złotych), ale w większości przypadków należało wyłożyć znacznie większą sumę¹⁹⁸. Uwagę zwracają zwłaszcza dwie kulbaki (z pozłacanego srebra z rzędem i garniturem oraz srebrna pozłacana husarska wraz z rzędem oraz jedwabnymi cugłami i garniturem), których cena przekroczyła sumę 70 dukatów oraz pozłacana i nabijana złotem kulbaka mysyrska z jaspisami i aksamitnym szafirowym garniturem, która osiągnęła zawrotną cenę 200 dukatów (3 600 złotych)¹⁹⁹.

Ceny samych rzędów końskich były już zdecydowanie niższe, ale i tak wiązały się z wydatkiem nawet do ponad 27 dukatów (490 zło-

¹⁹⁶ Cyrma – (właśc. serma) z tur. *syrma* – złota nić, zob. I. Turnau, op. cit., s. 163.

¹⁹⁷ Sztepowany – (właśc. stępowany/dekatyzowany) – poddany działaniu gorącej lub zimnej wody, suchej lub wilgotnej pary w celu zapobiegnięcia zbieganiu się i odkształcaniu materiału, zob. I. Turnau, op. cit., s. 45.

¹⁹⁸ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, спр. 125, к. 17v.

¹⁹⁹ Ibidem, k. 17v, 18.

tych)²⁰⁰. Zresztą, jeśli wierzyć precyzji pewnego zapisu z księgi handlowej Nikorowiczów, dotyczącego towarów wysłanych 22 stycznia 1767 roku na polecenie księżnej Radziwiłłowej do Gdańska, ormiańska spółka posiadała w swej ofercie rzędy kosztujące nawet ponad 2 155 złotych²⁰¹. Należy jednak mieć na uwadze, że być może zapis ten jest niedokładny i w rzeczywistości chodziło tutaj nie tylko o rząd, ale o całą kulbakę.

Wysokie ceny broni i oporządzenia jeździeckiego, odznaczające się dużo mniejszym zróżnicowaniem niż chociażby ceny pasów i kołnierzy sprawiały, że głównymi nabywcami tych przedmiotów była magnateria. Wśród klientów Nikorowiczów kupujących broń i kulbaki spotykamy więc wojewodę wileńskiego i hetmana wielkiego litewskiego Michała Kazimierza Radziwiłła i jego drugą żonę Annę Luizę Mycielską²⁰², hetmana wielkiego koronnego Jana Klemensa Branickiego i osoby z jego dworu²⁰³, starostę wiskiego Adama Stanisława Rostkowskiego²⁰⁴ czy starostę brańskiego Macieja Maurycego Starzeńskiego²⁰⁵.

Należy wspomnieć, że Nikorowicze sprowadzali do Rzeczypospolitej także akcesoria dla palaczy, co należy z jednej strony łączyć z rozwojem mody na palenie, z drugiej z zamiłowaniem polskiej szlachty do wyrobów orientalnego rzemiosła artystycznego. Fajki produkowane w Imperium Osmańskim były na rynkach Rzeczypospolitej towarem niezwykle pożądanym. Ten aspekt działalności przedsiębiorstwa handlowego Nikorowiczów zostanie omówiony w osobnym opracowaniu. W tym miejscu warto jednak zasygnalizować, że podobnie jak w przypadku broni i oporządzenia jeździeckiego, oprócz importu gotowych produktów, Nikorowicze sprowadzali do Polski także półfabrykaty, które następnie były składane w fajki w warsztatach lwowskich lub warszawskich rzemieślników²⁰⁶. Co więcej rachunki z 1755 roku dowodzą, że na zlecenie Grzegorza Nikorowicza rzemieślnicy ci również zajmowali się wytwarzaniem poszczególnych części fajek, wzorując się na wyrobach importowanych

²⁰⁰ Ibidem, k. 24.

²⁰¹ Ibidem, k. 23v.

²⁰² AGAD, AWR, sygn. 5/10496, s. 12, 18.

²⁰³ ЛННБУВС, АД I, ф. 45, оп. 1, спр. 125, к. 7.

²⁰⁴ Ibidem, k. 7v.

²⁰⁵ Ibidem, k. 9v.

²⁰⁶ Ibidem, k. 11v, 24, 58.

ze Wschodu. Zamówienia na nie Nikorowicz składał m.in. u tokarza Sebastiana. Produkcja tych półfabrykatów miała charakter masowy. Dnia 15 października 1755 roku Grzegorz Nikorowicz zlecił Sebastianowi wykonanie 500 cybuchów różnego rodzaju, zaś 26 czerwca następnego roku aż 1 330²⁰⁷. Opisy są zbyt lakoniczne, by dało się powiedzieć coś więcej wyglądzie fajek produkowanych we Lwowie. Wiadomo, że wykonywane przez lwowskich rzemieślników cybuchy były gładkie, składane i toczone²⁰⁸. Niektóre z nich produkowano z drzewa czereśniowego, zapewne na wzór popularnych w Stambule cybuchów, zwanych antypkowymi²⁰⁹. Z pewnością niektóre z zachowanych w zbiorach polskich i zagranicznych fajki lub ich elementy produkowane na wzór wschodni również należałyby zaliczyć do produktów tzw. manufaktury lwowskiej.

Zakończenie

Spółka handlowa ormiańskiej rodziny Nikorowiczów nie działała jedynie w granicach Rzeczypospolitej. Nie ulega wątpliwości, że choć Polska była głównym rynkiem zbytu dla sprowadzanych z Orientu towarów, to przedsiębiorstwo prowadziło niezwykle aktywną działalność handlową również w Europie Zachodniej oraz w samym Imperium Osmańskim. Kontakty z Zachodem, przede wszystkim z Wenecją czy szerszej rzecz ujmując, z miastami włoskimi położonymi w północnej części Półwyspu Apenińskiego, od początku lat 70. XVIII wieku stały się zresztą dla Nikorowiczów głównym kierunkiem handlu. Ich aktywność w wymianie handlowej między Lwowem a Wenecją i Stambułem, jak i działalność stambulskiej filii przedsiębiorstwa zostaną omówione w osobnych opracowaniach.

Marcin Łukasz Majewski

²⁰⁷ Ibidem, k. 8v.

²⁰⁸ Ibidem.

²⁰⁹ Ibidem, k. 8v. Nazwa antypkowy pochodzi od nazwy antypka – innego określenia wiśni wonnej.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (AGAD)

Archiwum Kameralne, sygn. III/1564, III/1596

Archiwum Roskie, sygn. 1/336/0/1/14.71

Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, sygn. 5/10496

Archiwum Państwowe w Białymstoku (APB)

Teki Glinki, sygn. 315

Archiwum Państwowe w Lublinie (APL)

Akta Miasta Lublina, sygn. 283

Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (APPT)

Cech Kupców w Piotrkowie, sygn. 7

Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie (BKCz)

Dział Rękopisów, sygn. 619

Biblioteka Kórnicka PAN (BKPAN):

Dział Rękopisów, sygn. BK00797

Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu
(BZNiO)

Dział Rękopisów, sygn. 1647/II, 1731/II

Львівська національна наукова бібліотека України імені
В. Стефаника (ЛННБУВС)

Архів Дідушицьких, част I, ф. 45, оп. 1, спр. 125

Колекція Олександра Чоловського, ф. 141, оп. 3, спр. 369

Źródła drukowane

- Bernardin de Saint-Pierre Jacques Henri, *Podróż po Polsce*, [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, t. 1, red. W. Zawadzki, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1963, s. 199–225.
- Efendi Resmi Ahmed, *Gesandtschaftsbericht des im Jahre 1171 der hed-schra (1757) nach Wien abgefanden Bothschaffters*, Friedrich Nicolai, Berlin und Stettin 1809.
- Instruktarz celny z wyrażeniem taxy wszelkich towarów tam ad Regnum wchodzących, iako też et extra Regnum wychodzących, et in Regno rodzących się, w którym praescribitur Regula iak y od czego na Komorach y Przykomorkach Cła tak J. K. M. iako y Rzeczy-Pospolitey wybierane bez żadney Depaktacyi pro Justitia bydź maią, y iako się tak Ichmć Panowie Superintendenci, iako y Panowie Pisarze, Rewizorowie rządu y sprawować będą powinni, za podskarbiostwa J. W. Jmci P. Jana Anzgarego Czapskiego Podskarbiego W. Kor. etc in publicum 1738 anno wydany*, Collegium Scholarum Piarum, Warszawa 1738.
- Kitowicz Jędrzej, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1985.
- Kucharska Barbara, *Polska XVIII wieku w oczach tureckiego dyplomaty Haci Ali Agi*, „Przegląd Orientalistyczny” 1962, nr 1(41), s. 31–46.
- Lehacy Symeon, *Zapiski podrózne w tłumaczeniu z języka ormiańskiego i w opracowaniu Hripsime Mamikonyan*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2022.
- Metryka katedry ormiańskiej we Lwowie za lata 1635–1732 w opracowaniu Krzysztofa Stopki (część kipczacka) i Marcina Łukasza Majewskiego (część polska i łacińska)*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2020.
- Vautrin Hubert, *Obserwator w Polsce*, [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, t. 1, red. W. Zawadzki, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1963, s. 705–829.
- Wraxall Nathaniel William, *Wspomnienia z Polski*, [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, t. 1, red. W. Zawadzki, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1963, s. 477–557.

Opracowania

- Atoyan Ruben, Khachoyan Armen, Zięba Andrzej Aleksander, *Armenians on the Lands of Polish Kingdom and Grand Duchy of Lithuania in 14–18th centuries*, Foundation for Development and Support of Armenological Studies “ANIV” and Foundation of Culture and Heritage of Polish Armenians, Warsaw 2020.

Barącz Sadok, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, Wojciech Maniecki, Lwów 1856.

Drozd Andrzej, Majewski Marcin Łukasz, *Ormianie w procesie przepływu kultury Orientu muzułmańskiego do dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Transfer kultury arabskiej w dziejach Polski*, t. 2, *Ogniwa transferu. O roli pośredników między kulturą arabską a polską*, red. A.S. Nalborczyk, M. Switat, Dialog, Warszawa 2019.

Dziubiński Andrzej, *Na szlakach Orientu. Handel między Polską a Imperium Osmańskim w XVI–XVIII wieku*, Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, Wrocław 1998.

Gutowski Jacek, *Buławy i buzdygany w Polsce od XVI do XVIII wieku*, Muzeum Pałacu w Wilanowie, Warszawa 2015.

Majewski Marcin Łukasz, *Udział kupców ormiańskich w handlu winem w Piotrkowie w XVII i XVIII wieku*, „Lehahayer” 2018, nr 5, s. 147–158.

Mańkowski Tadeusz, *Pasy polskie*, „Prace Komisji Historii Sztuki Polskiej Akademii Umiejętności” 1937–1938, t. 7, z. 2, s. 101–218.

Mańkowski Tadeusz, *On Persian Rugs of the So-Called Polish Type*, „Ars Islamica” 1937, t. 4, s. 456–459.

Mańkowski Tadeusz, *Sztuka Islamu w XVII i XVIII wieku*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1935.

Motylewicz Jerzy, *Kupcy z krajów imperium tureckiego w handlu naddniestrzańskim w połowie XVIII wieku*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis” 2004, Folia 21, *Studia Historica III*, s. 375–386.

Ormanian Malachiasz, *Kościół ormiański. Historia, doktryna, zarząd, reguły kanoniczne, liturgia, literatura, stan współczesny*, Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne, Kraków 2004.

Prusiewicz Aleksander, *Kamieniec Podolski. Szkic historyczny*, Drukarnia Polska, Kijów–Warszawa 1915.

Stopka Krzysztof, Zięba Andrzej Aleksander, *Ormiańska Polska*, Fundacja Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, Warszawa 2018.

Stopka Krzysztof, Zięba Andrzej Aleksander, Artwicz Armen, Agopowicz Monika, *Ormiańska Warszawa*, Fundacja Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, Warszawa 2012.

Turnau Irena, *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 1999.

Zakrzewska-Dubasowa Mirosława, *Ormianie zamojscy i ich rola w wymianie handlowej i kulturalnej między Polską a Wschodem*, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1965.

Źródła internetowe

Kopczyńska-Kłos Hanna, *Urszula Ludwika Łazarowicz*, „Wiki.Ormia-
nie. Wolna Encyklopedia Ormian w Polsce”, [https://wiki.ormia-
nie.pl/index.php?title= Urszula_Ludwika_%C5%81azarowicz](https://wiki.ormianie.pl/index.php?title=Urszula_Ludwika_%C5%81azarowicz)
[dostęp: 19.02.2024].

The trading company of the Armenian Nikorowicze family from Lviv and its participation in the trade of the Kingdom of Poland and the Grand Duchy of Lithuania with the Orient in the second half of the 18th century

Keywords

Nikorowicze, Lviv, Polish Armenians, trade, eastern handicrafts

Abstract

The orientalization of Polish artistic culture, which began in the last decades of the 16th century and continued until the end of the Kingdom of Poland and the Grand Duchy of Lithuania, gave rise to a strong demand for Eastern handicraft products. In the second half of the 18th century, the trading company of Grzegorz Nikorowicz and his son Szymon was the largest and most important trading company involved in importing these products into the Kingdom of Poland and the Grand Duchy of Lithuania. Based on manuscript sources, the article discusses the organisation of the company and its profitability, as well as the trade in kontush sashes, oriental carpets, kilims, weapons and equestrian equipment imported from the Muslim East.

Die Handelsgesellschaft der armenischen Familie Nikorowicz aus Lwow und ihre Beteiligung am Handel der Republik Polen mit dem Orient in der zweiten Hälfte des 18. Jahrhundert.

Schlüsselwörter

Nikorowicze, Lwow, polnische Armenier, Handel, östliches Kunsthandwerk

Zusammenfassung

Die Orientalisierung der polnischen Kunstkultur, die in den letzten Jahrzehnten des 16. Jahrhunderts begann und bis zum Ende der Polnisch-Litauischen Republik andauerte, führte zu einer großen Nachfrage nach Produkten des östlichen Kunsthandwerks. In der zweiten Hälfte des 18. Jahrhunderts war die Handelsgesellschaft von Grzegorz Nikorowicz und seinem Sohn Szymon das größte und wichtigste Handelsunternehmen, das diese Produkte in die Republik importierte. Der Artikel beschreibt auf der Grundlage handschriftlicher Quellen die Organisation der Gesellschaft und ihre Rentabilität sowie den Handel mit importierten Kontusz-Gürteln, Teppichen, Kelims, Waffen und Reitausrüstung aus dem muslimischen Osten.

Торговая компания львовской армянской семьи Никоровичей и ее роль в торговле Речи Посполитой с Востоком во второй половине 18 века

Ключевые слова

Никоровичи, Львов, польские армяне, торговля, восточное художественное ремесло

Резюме

Ориентализация польской художественной культуры, начавшаяся в последние десятилетия 16 века и продолжавшаяся до конца существования Речи Посполитой, породила большой спрос на изделия восточных мастеров. Во второй половине 18 века торговая компания Григория Никоноровича и его сына Симеона стала самой крупнейшей торговой компанией, занимавшейся импортом данных товаров в Речь Посполитую. В настоящей статье, опирающейся на рукописные источники, описывается организация компании и ее прибыльность, а также осуществляемая ей торговля импортированными с мусульманского Востока контушными поясами, коврами, килимами, оружием и снаряжением для верховой езды.